

Głos *weekend*

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Piątek

12 stycznia 2018

nr 3 (LXXIII)

cena: 17 Kč

REGION
HISTORIA, KTÓRĄ PO-
WINIEN ZNAĆ KAŻDY
PIĘTNASTOLATEK STR. 4



PUBLICYSTYKA
WARZĄ OD PONAD
160 LAT
STR. 7



SPORT
MARIAN ADÁMEK:
NIE SKŁADAMY BRONI
STR. 13



Wyższe stypendia dla studentów

WYDARZENIE: Studenci polskiego pochodzenia z zagranicy mogą liczyć na duże podwyżki stypendiów wypłacanych przez rząd RP. To dotyczy m.in. młodzieży z Republiki Czeskiej. Zmiana weszła w życie 1 stycznia.

Danuta Chlup

Dokumentem, który określa nową wysokość stypendiów dla Polonii, jest Zarządzenie Dyrektora Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej, Łukasza Wojdygi. NAWA przejęła w ub. roku obowiązki Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, które do tej pory zarządzało stypendiami. Młodzież z Zaolzia, studiująca w Krakowie, została poinformowana o korzystnej zmianie przez Michała Zawadzkiego, studenta historii, który pełni równocześnie funkcję ambasadora studenckiego Uniwersytetu Jagiellońskiego w stosunku do studentów z RC. – 5 stycznia Biuro Obsługi Studentów Zagranicznych otrzymało oficjalną informację o podwyżce stypendiów.

Podwyżka w wysokości blisko 40 proc. obejmie studentów od pierwszego do trzeciego roku, żacy na roku czwartym i piątym mogą liczyć na podwyżkę w wysokości 67 proc. To w zasadzie stanowi wzrost o in-

900
złotych na miesiąc – tyle przez wiele lat wynosiła wysokość stypendiów.

Teraz uczestnicy programu stypendialnego dla Polonii, którzy są studentami studiów I stopnia (licencjackich) oraz I, II i III roku jednolitych studiów magisterskich, będą otrzymywali **1250** złotych, natomiast studenci studiów II stopnia oraz IV i V roku studiów jednolitych magisterskich nawet **1500** złotych miesięcznie. Jeszcze wyższa jest stawka dla doktorantów.

• Michał Zawadzki jest ambasadorem studenckim Uniwersytetu Jagiellońskiego w stosunku do studentów z RC.
Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

flację, biorąc pod uwagę, że ostatnie podniesienie stawek nastąpiło przed dziesięć laty – mówi Zawadzki.

– Myślę, że to są ciekawe kwoty. Warto, by stypendyści zainwestowali je w edukację, chociażby w zwiedzanie krakowskich muzeów. Bo – z ręką na sercu – często wygląda to tak, że nasi rodacy przyjeżdżają do Krakowa, lecz w gruncie rzeczy nie starają się poznać tego miasta – stwierdza student pochodzący z Trzyciecia.

Zawadzki zaznacza, że w styczniu na rachunki stypendystów wpłynęła jeszcze kwota 900 złotych, pomimo że zmiany obowiązują od 1 stycznia. Wszystko dlatego, że polecenie przelewu zostało zrealizowane już w grudniu, przed wydaniem nowego przepisu. W lutym studenci otrzy-

mają już stypendium w nowej wysokości oraz wyrównanie za styczeń.

Osoby, którym przysługują stypendia, nie muszą składać żadnych nowych wniosków, kwoty zostaną podniesione automatycznie. Zawadzki podkreśla jednak, że warto pamiętać o tym, by mieć w porządku wszelkie papiery.

Wyższe stypendia oznaczają dla studentów większą niezależność finansową od rodziców czy dodatkowych zarobków. – Informacja o nowej wysokości stypendiów była dla mnie całkowitym zaskoczeniem, taką miłą niespodzianką, o której dowiedziałam się po świętach. To jest kwota, która wystarczy na pokrycie kosztów utrzymania w Krakowie oraz dojazdów do domu, o ile ktoś nie ma wy-

górowanych wymagań. Wierzę, że na pewno zostaną mi także pieniądze na różne wydarzenia kulturalne – cieszy się Magdalena Bubík z Czeskiego Cieszyna, studentka pierwszego roku Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nie wszyscy studenci chcą się wypowiadać nt. wysokości stypendiów. Jednym z powodów jest fakt, że stypendia dla obcokrajowców drażnią ich kolegów z Polski. „Niedawno rozmawiałam z dziewczyną, która studiuje na trudnym kierunku, a do tego pracuje, bo sama się utrzymuje. Wstydziłam się mówić o tym, że nam przychodzi 900 złotych bez jakichś większych zasług” – napisała w odpowiedzi na pytanie „Głosu” jedna ze studentek, która zastrzegła sobie anonimowość.

Następne posiedzenie Rady Przedstawicieli odbędzie się 18 stycznia 2018 o godz. 16.30.

POLITYKA

Wybieramy prezydenta

Kraj. Dziś o godz. 14.00 rozpoczną się w naszym kraju wybory prezydenckie. Lokale wyborcze będą otwarte do godz. 22.00 i ponownie otworzą się nazajutrz o godz. 8.00. W tegorocznych wyborach prezydenckich startuje dziewięciu kandydatów. W przypadku, że ani jeden z nich nie uzyska ponad połowy głosów, za dwa tygodnie odbędzie się druga tura wyborów. Przejdzie do niej dwóch kandydatów z największą liczbą głosów. Prezydent jest wybierany na 5 lat.

(sch)

SPOŁECZEŃSTWO

Fala solidarności po pożarze

Rychwałd. W okresie, który powszechnie uważany jest za czas przyjemnego wypoczynku w rodzinnym gronie, stracili dach nad głową. Teraz na nowo próbują stanąć na własnych nogach. Śąsiedzi starają im się pomóc. STR. 2

REKLAMA

Chór mieszany Lira Dąrków zaprasza na

Festiwal Koled i Pastoralek
Niedziela, 14.01.2017 o godzinie 15:00
Katolicki kościół parafialny Karwina-Frysztat

wystąpią:

Chór mieszany Dźwięk
Chór męski Hejnał-Echo
Chór mieszany Lira
Chór kameralny przy parafii rzymskokatolickiej w Karwinie
Chór przy parafii SKEAW w Karwinie
Chór Lumen Crucis z Jastrzębia Zdroju

Festiwal wsparto finansowo Ministerstwo Kultury RCz
Patronat medialny - ZWROF

REKLAMA

TANIEC MUSICALOWY

TRISIA TRZYŃCIEC
31. 1. - 6. 6.
OD GODZ. 18.45

CHOREOGRAF
GABRIELA URBANOVÁ

POKOCHAJ
TANIEC MUSICALOWY

GL-089

Oczekujesz gości?
Urządzasz imprezę?
Zadzwoń, zamów,
przywieziemy! Korytka,
pieczenie, indyki ...

vitality +420 732 920 550
restaurace.vitalityslezsko.cz

GL-832

Czytaj »Głos« online



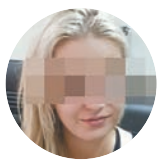
NASZ »GŁOS«



Janusz Bittmar
bittmar@glosludu.cz

Darmowe przewozy dla seniorów i studentów pociągami to jeden z punktów programu rządu premiera Andreja Babiša. Wprawdzie nowi ministrowie jeszcze nie zdobyli wotum zaufania Parlamentu RC, ale to nie przeszkadza im, żeby bawić się w populistów. Populizm to taki braciśzek ekstremizmu. Populiści nie sięją wprawdzie strachu, nie nawołują do agresji, ale po cichu próbują trafić do konkretnych wyborców, mówiąc to, co chcieliby usłyszeć, i obiecując rzeczy, których spełnić nie są w stanie. Minister pracy i spraw socjalnych, Jaroslava Němcowa, kieruje swoje obietnice do emerytów i studentów. Nie mam nic przeciwko temu, żeby seniorzy podróżowali ze zniżką. Sam za trzydzieści lat też będę chciał skorzystać ze zniżki, wybierając się na Książ. W końcu od kilku lat model z taryfą ulgową dla osób w wieku powyżej 65 lat sprawnie działa. Darmowe podróże są jednak drogą donikąd, bo nie od dziś wiadomo, że co za darmo, to do niczego. Swoje wiedzą na ten temat nasi wschodni sąsiedzi. Na Słowacji, gdzie inspirację czerpała minister Němcowa, po wprowadzeniu darmowych przewozów dla seniorów wzrosła liczba osób... jeżdżących do pracy samochodami. Powód jest prozaiczny, pociągi są przepełnione, brudne i kursują niezgodnie z rozkładem jazdy. Brakuje bowiem pieniędzy na potrzebne inwestycje i nowe połączenia. Doszło nawet do takich absurdów, że seniorzy sami płacą za miejscówkę w pierwszej klasie, żeby nie cisnąć się jak sardynki w przejściu przed toaletami. Doświadczenia z zachodniej Europy pokazują z kolei, że dla osób czynnych zawodowo pociągi stanowią atrakcyjną alternatywę. W pociągu można odrobić zaległości na laptopie, przeczytać książkę albo po prostu zafundować sobie drzemkę. Na linii Ostrava – Czeski Cieszyn często korzystam z Elefantów i pociągów ekspresowych kursujących prawie co pół godziny. Poranne kursy, zwłaszcza przed świętami, przypominają jednak wyprawę po skarby piastowskie. Seniorzy z całego kraju jadą bowiem do Cieszyna na słynny targ. Jeśli pomysł Němcowej wejdzie w życie, Cieszyn może niedługo zostać nowym El Dorado.

CYTATY NA DZIŚ



Tereza H.
z Uherskiego Hradiszczca po zatrzymaniu przez celników na lotnisku w pakistańskim mieście Láhauru

...
Nie przypuszczałam, że w mojej walizce może być schowana heroina



Eric Clapton
wybitny brytyjski muzyk bluesowy

...
Moje jedyne zmartwienie to słuch, ponieważ zaczynam go tracić

Uwaga na laserowy radar

Jeśli jeździcie samochodami do Polski, zdejmujcie nogę z gazu. Policjanci z cieszyńskiej drogowki od kilku dni dysponują bowiem nowym, laserowym miernikiem prędkości, który daje możliwość wykonania zdjęcia i nagrania mierzzonego pojazdu. Dzięki temu każdy kierowca może tuż po kontroli zobaczyć wynik zmierzonej prędkości jego samochodu wraz z dokumentującymi to wszystko filmem i zdjęciami.

Nowe urządzenie jest w stanie zmierzyć prędkość lub zarejestrować inne wykroczenie z odległości

ponad kilometra. Dodatkowo radar może rejestrować prędkość zarówno pojazdów zbliżających się, jak i odjeżdżających z miejsca pomiaru i zarejestrować znajdujące się z tyłu numery rejestracyjne. Ponadto ma możliwość wskazania optymalnych warunków cyfrowej dokumentacji przy niekorzystnych warunkach pogodowych. Dzięki temu mundurowi mogą udowodnić kierowcom np., że rozmawiali podczas jazdy przez telefon, nie zapięli pasów bezpieczeństwa czy zignorowali wskazania sygnalizacji świetlnej. (wik)

DZIŚ...

12

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Arkadiusz, Bernard, Greta
Wschód słońca: 7.40
Zachód słońca: 16.07
Do końca roku: 353 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Całowania Złotowłosych
Przysłowia: „Kiedy w styczniu rosną trawy, lipiec dla nas niełaskawy”

JUTRO...

13

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Bogumiła, Leoncusz, Weronika
Wschód słońca: 7.42
Zachód słońca: 15.59
Do końca roku: 352 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Wzajemnej Adoracji Międzynarodowy Dzień Koszuli
Przysłowia: „Przyjdzie święta Weronika, znieśie jajka kaczką dziką”

POJUTRZE...

14

stycznia 2018

Imieniny obchodzą: Feliks, Hilary, Nina
Wschód słońca: 7.38
Zachód słońca: 16.09
Do końca roku: 351 dni
(Nie)typowe święta: Dzień Ukrytej Miłości Dzień Osób Nieśmiałych
Przysłowia: „Kiedy ptaki w styczniu śpiewają, to im w maju dzioby zamarzają”

POGODA

piątek



dzień: 1 do 3 C
noc: 2 do 1 C
wiatr: 1-4 m/s

sobota



dzień: 0 do 2 C
noc: 2 do -1 C
wiatr: 1-4 m/s

niedziela



dzień: 0 do 2 C
noc: 2 do -2 C
wiatr: 1-4 m/s

Fala solidarności po pożarze

Dom rodziny Řeřichów w Rychwałdzie poszedł z dymem 28 grudnia ub. roku (o zdarzeniu pisaliśmy na naszych łamach). W ogniu stanął także samochód. Straty wstępnie oszacowano na 5 mln koron.

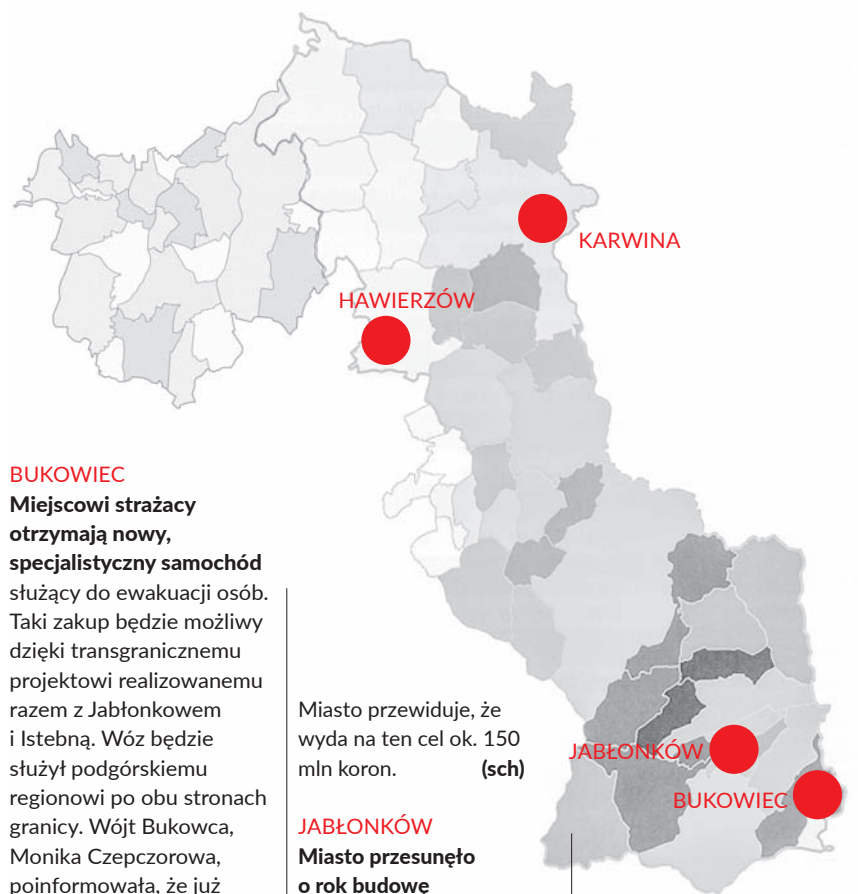
Rodzina z dwójką dzieci znalazła po pożarze tymczasowe zakwaterowanie u życzliwych sąsiadów. Z pomocą przyszli także inni mieszkańcy miasta oraz władze samorządowe. Służby techniczne udostępniły bezpłatnie kontenery i sprzęt potrzebny do uporządkowania pogorzeliska, zarząd miasta przyznał rodzinie nadzwyczajną pomoc finansową. Na tym jednak nie koniec. – Niestety wywołało falę solidarności. Zgłaszały się do nas kolejni mieszkańcy i różne organizacje z Rychwałdu i okolicy, dlatego w porozumieniu z państwem Řeřichami postanowiliśmy ogłosić zbiórkę publiczną, na konto której każdy może przekazać dar finansowy – powiedziała



• Smutny widok na pogorzelisko. Fot. UM Miasta

burmistrz Rychwałdu, Šárka Kapkova. Zbiórka publiczna potrwa do 12 lutego. Pieniądze można wpłacać na rachunek nr 115-5865980207/0100 w Banku Komercyjnym. – Teraz musimy przede wszystkim stanąć ponownie na własnych nogach. Nie mamy innej możliwości. Musimy walczyć. Motywacją jest dla nas to, by naszych dwoje dzieci miało na nowo swój dom. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, którzy nas wsparli lub zamierzają wesprzeć – powiedziała Šárka Řeřichowa. (dc)

DZIEJE SIĘ W REGIONIE



BUKOWIEC

Miejscowi strażacy otrzymają nowy, specjalistyczny samochód służący do ewakuacji osób. Taki zakup będzie możliwy dzięki transgranicznemu projektowi realizowanemu razem z Jabłonkowie i Istebną. Wóz będzie służył podgórskiemu regionowi po obu stronach granicy. Wójt Bukowca, Monika Czepczorowa, poinformowała, że już w przyszłym tygodniu zostanie ogłoszony przetarg na kupno pojazdu. (dc)

Miasto przewiduje, że wyda na ten cel ok. 150 mln koron. (sch)

JABŁONKÓW

Miasto przesunęło o rok budowę zintegrowanego centrum interwencyjnego. Powodem jest możliwość pozyskania dotacji z czeskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które obiecało przeznaczyć na ten cel ok. 4 mln koron. Rozbiórka dawnej remizy, która miała nastąpić już pod koniec ub. roku, zostanie w związku z tym przeprowadzona dopiero na wiosnę. Nowe centrum powinno stanąć w ciągu najbliższych 12 miesięcy. Pieniądze na jego budowę uchwały już wcześniej również władze wojewódzkie. Resztę dopłaci miasto z własnego

budżetu. Inwestycja pochłonie łącznie ponad 30 mln koron. (sch)

KARWINA

Jednostka ochotniczych strażaków z Raju ma własny wóz strażacki renault mascot. Pozyskała go dzięki pomocy miasta, które odkupiło wóz od żywocickich strażaków za 1,5 mln koron. W związku z tym, że wcześniej ochotnicy z Raju otrzymali z kasy miejskiej pieniądze na sprzęt, są teraz w każdej chwili gotowi do interwencji. (sch)

HAWIERZÓW

W tym roku ruszy wreszcie długo oczekiwana modernizacja terenów przed dworcem kolejowym. W pierwszej połowie roku powstanie tu nowy parking, więcej miejsc do parkowania pojawi się również pod blokiem sąsiadującym z dworcem. W sumie oba parkingi pomieszczą aż 180 aut. Modernizacja obejmie również zadaszenie peronów wzdłuż przystanków autobusowych.

Głosy w sprawie... » Głosu «

Wprawdzie wydawca „Głosu Ludu” już w listopadzie ub.r. informował o szykowanych zmianach, to jednak, jak pokazało życie, zapomniał o jednej ważnej rzeczy. O numerze telefonu, pod którym należy dopytywać się o los swojej błakającej się gdzieś gazety, która nie dotrze do skrzynki pocztowej. Czytelnicy zasypują redaktorów telefonami, ci odsyłają ich do Czeskiej Poczty i radzą samym poszukać odpowiedniego numeru. Mnie udało się za drugim razem, po zmarnowaniu długich minut bezsensownego czekania. Szanowni czytelnicy, proszę od razu wykręcić **800 300 302** (telefon bezpłatny), uzbroić się w cierpliwość i po dziesięciu minutach porozmawiać z panią, która obieca pomoc. Przeprowadzając ankietę do reportażu TV Polar o zmianach w gazecie, dowiedziałam się od czytelniczek z Karwiny, że w nowym roku już nie da się kupić „Głosu” w miejscach, gdzie dotychczas był sprzedawany. Może jednak wydawca weźmie sprawę w swoje ręce, bo czytelnikom może zabraknąć cierpliwości, a gazecie na dobre to nie wyjdzie...

Otylia Tobała

Szanowni Czytelnicy

To prawda, że praktycznie od listopada nasza redakcja informowała o nadchodzących zmianach w naszej gazecie. Prawdą jest również, że nie umieściliśmy numeru telefonu, pod którym można uzyskać informacje na temat nie otrzymanych gazet. Mówiąc wprost chodzi o numer telefonu, pod którym można złożyć reklamację w przypadku, gdy „Głos” gdzieś się zawieruszy i nie trafi do skrzynki odbiorczy. W imieniu redakcji przepraszam za taki stan rzeczy. Okazuje się bowiem, że wśród czytelników są przypadki, gdy



Fot. NORBERT DĄBKOWSKI

rzeczywiście gazeta nie pojawiła się w skrzynce. Są też przypadki, gdy drugi numer „Głosu” w nowym roku pojawił się w skrzynce we wtorek wraz z piątkowym numerem. W każdym bądź razie dla pewności informujemy, że w razie jakichkolwiek kłopotów z dostarczeniem gazety należy zwrócić się bezpośrednio do firmy, która jest odpowiedzialna za dystrybucję „Głosu”. Chodzi o Poczta Czeską, a numer telefonu, pod którym można złożyć reklamację to: **800 300 302**. Dziękujemy zatem pani Otylii za to, że zwróciła nam uwagę na istotną sprawę.

Wspomnianego numeru telefonu nie opublikowaliśmy wcześniej z tego względu, że Poczta Czeska zapewniała nas, iż wraz z nowym systemem dystrybucji „Głosu” praktycznie nic

Obecnie „Głos” ukazuje się we wtorki i piątki. Objętość gazety to 28 stron, czyli tak samo jak w roku poprzednim. Zmianę systemu dystrybucji gazet wymusiła na wydawcy bezpośrednio Poczta Czeska, gdyż od tego roku Poczta zlikwidowała usługę porannego roznoszenia gazet

się nie zmieni. Wynika to z tego, że to właśnie Poczta dysponuje bazą danych z zeszłego roku. Teoretycznie była to kwestia przeniesienia adresów dostawy gazet do poszczególnych oddziałów Poczty zgodnie z kodem pocztowym i adresem przeznaczenia. Wedle zapewnień Poczty tak też się stało, ale niestety są miejscowości, gdzie zwyczajnie zawiódł

czynnik ludzki. Trzeba sobie uświadomić, że dla wielu listonoszy ten stan rzeczy stanowił nowy zakres obowiązków i nie wszędzie byli na to gotowi.

Równocześnie pragnę Państwa poinformować, że zmiana systemu wydawniczego w żaden sposób nie jest uwarunkowana zmianami szaty graficznej. Podkreślam bardzo wyraźnie, że obecnie „Głos” ukazuje się we wtorki i piątki. Objętość gazety to 28 stron, czyli tak samo jak w roku poprzednim. Zmianę systemu dystrybucji gazet wymusiła na wydawcy bezpośrednio Poczta Czeska, gdyż od tego roku Poczta zlikwidowała usługę porannego roznoszenia gazet. To był jeden z głównych powodów, dla którego obecnie nasza gazeta jest dostarczana wraz ze zwykłą pocztą, czyli z listami i

innymi przesyłkami. Krótko mówiąc „Głos” jest obecnie traktowany przez Poczta jak zwykły list.

Dlatego zapewniamy Państwa, że redakcja „Głosu” robi wszystko, by pomóc w dostarczeniu gazety do Państwa domów, ale równocześnie podkreślamy, że jako redakcja nie ponosimy żadnej odpowiedzialności za kłopoty związane z dystrybucją. Za usługę płacimy Poczcie zgodnie z umową. Natomiast Poczta Czeska wedle tej samej umowy ma obowiązek dostarczenia gazety do Państwa domów. Na zakończenie dodam, że pewne niedociągnięcia związane z aktualnym stanem dystrybucji mają również inne gazety w naszym regionie, a powody są te same, czyli zmiany w zakresie usług oferowanych przez Poczta Czeską.

Równocześnie pragnę Państwa zapewnić, że prowadzimy monitoring, by o ewentualnych problemach natychmiast informować przedstawicieli Poczty. Ci zapewniają nas, że wszelkie uchybienia są odnotowane i systematycznie owe usterki związane z dystrybucją będą eliminowane. Niestety niektóre problemy będą możliwe do usunięcia dopiero z początkiem lutego. Wynika to również z obecnego systemu dystrybucji gazety, gdyż obowiązuje nas miesięczny okres rozliczeniowy. Dlatego wszelkie zmiany związane z aktualizacją bazy danych (zmiana adresu, nowa prenumerata itp.) są możliwe tylko raz w miesiącu. Pomimo tego jesteśmy przekonani, że niedługo wszystko będzie tak jak ma być, a „Głos” będzie na czas docierał do Państwa skrzynek. W imieniu redakcji dziękuję Państwu za cierpliwość i wyrozumiałość mając nadzieję, że nasze działania spotkają się z Państwa przychylnością.

Marek Słowiaczek,
pełnomocnik spółki Pol-Press

» Kalendarz Śląski « w sprzedaży

Danuta Chlup

W Biurze Zarządu Głównego Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Czeskim Cieszyńsku oraz w księgarni polskiej przy ul. Čapka można nabyć „Kalendarz Śląski 2018”. Będzie ponadto dystrybuowany przez miejscowe koła PZKO.

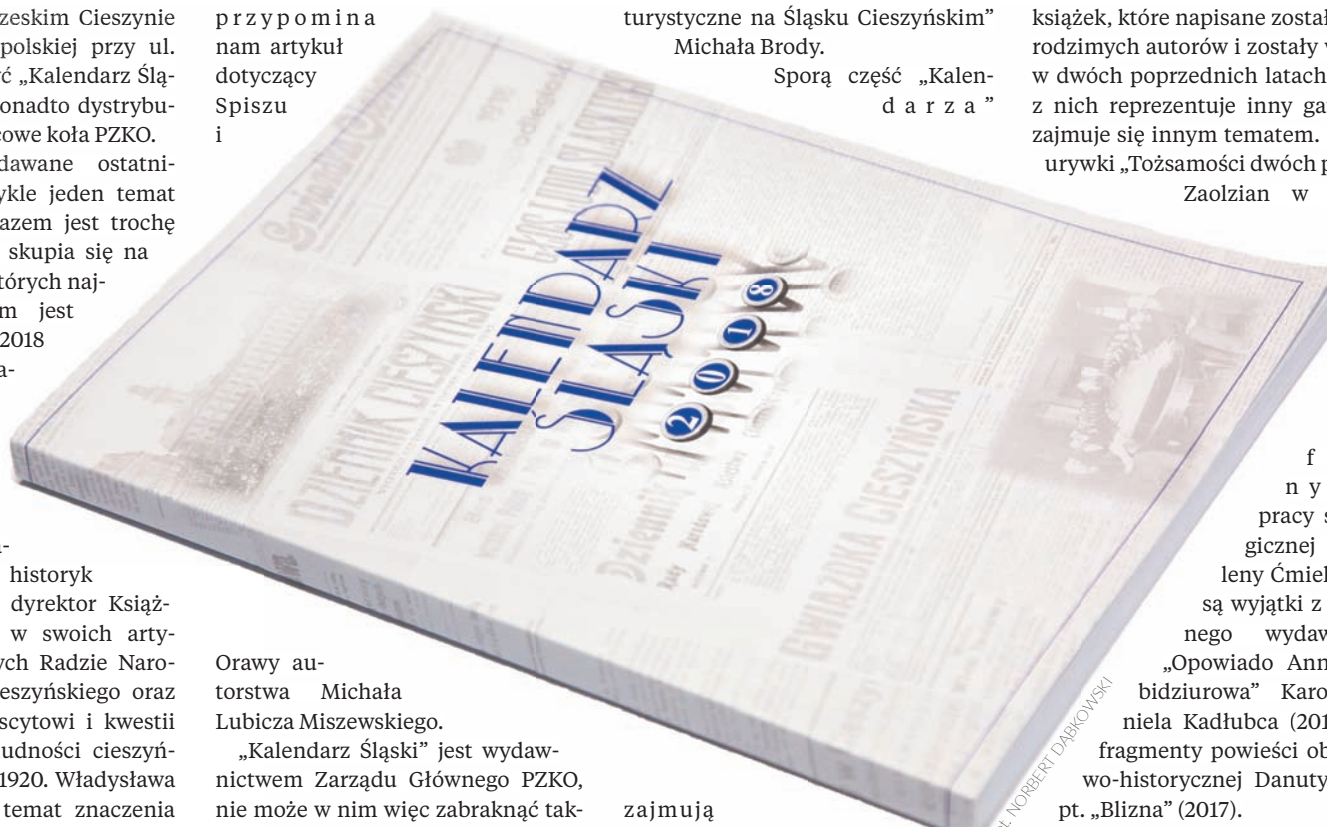
Kalendarze wydawane ostatnimi laty miały zwykle jeden temat przewodni. Tym razem jest trochę inaczej. Publikacja skupia się na kilku tematach, z których najbardziej aktualnym jest przypadające na 2018 rok stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę oraz założenia Czechosłowacji. Wiedzę na ten temat przekazuje czytelnikom historyk Krzysztof Szelong, dyrektor Książnicy Cieszyńskiej, w swoich artykułach poświęconych Radzie Narodowej Księstwa Cieszyńskiego oraz niedoszłemu plebiscytowi i kwestii samostanowienia ludności cieszyńskiej w latach 1918-1920. Władysława Magiera pisze na temat znaczenia kobiet we wspomnianej Radzie Narodowej, Wojciech Świąć wprowadza nas w atmosferę 1918 roku w swoim kronikarskim przeglądzie wydarzeń.

O fakcie, że nie tylko na Śląsku Cieszyńskim toczyły się spory o to, któremu z nowo powstałych państw ma przyspaść ten rytyrium, przypomniał nam artykuł dotyczący Spiszu i

na jej czele. Stanisław Gawlik przedstawia historię Zjazdów PZKO. Kolejnym historycznym tematem, choć już nie PZKO-wskim, są „Zrzeszenia turystyczne na Śląsku Cieszyńskim” Michała Brody.

Sporą część „Kalendarza”

Izabela Kraus-Zur, która zredagowała „Kalendarz” we współpracy z Zarządem Głównym PZKO, umieściła w nim także fragmenty kilku książek, które napisane zostały przez rodzimych autorów i zostały wydane w dwóch poprzednich latach. Każda z nich reprezentuje inny gatunek i zajmuje się innym tematem. Są więc urywki „Tożsamości dwóch pokoleń Zaolziań w wywiadach



Orawy autorstwa Michała Lubicza Miszewskiego.

„Kalendarz Śląski” jest wydawnictwem Zarządu Głównego PZKO, nie może w nim więc zabraknąć także PZKO-wskiej historii. O ważnym jubileuszu, 50-leciu Sekcji Kobiet, przypomina artykuł Henryki Żabińskiej, która przez długie lata stała

zajmują teksty dotyczące zdrowego odżywiania i ziołolecznictwa autorstwa Czesława Stuchlika i Jana Szymika.

Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



Aktualnie poszukujemy kolegi / współpracownika na stanowisko

CUKIERNIK / CUKIERNICZKA

Wymagamy:

- ▶ Wykształcenie i doświadczenie zawodowe mile widziane, zainteresowanie swoją pracą i nowymi procedurami roboczymi
- ▶ Doskonały stan zdrowia
- ▶ Wysokie tempo robocze
- ▶ Dokładność, szybkość i niezawodność
- ▶ Elastyczność czasowa
- ▶ Uczciwość
- ▶ Niezależność i niezawodność

Oferujemy:

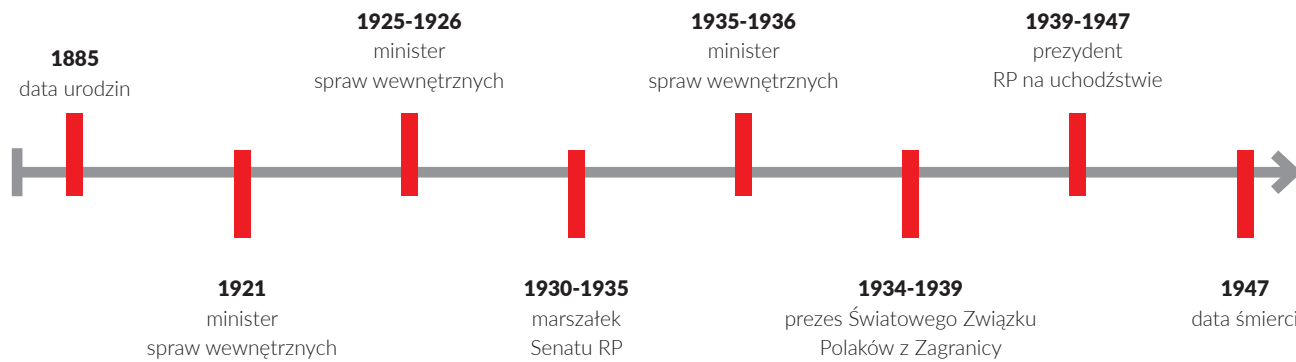
- ▶ Etat w pełnym wymiarze
- ▶ Pracę w przyjemnym środowisku
- ▶ Perspektywa, stała ocena finansowa
- ▶ Zniżki i świadczenia pracownicze, żywność dla pracowników

Kontakt:

petra.pilchova@hotelvitality.cz,
734 753 818

GL-012

WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ



• Pobyt Raczkiewicza na Zaolziu dokumentowała wystawa.
Zdjęcia: BEATA SCHÖNWALD

Historia, którą powinien znać każdy piętnastolatek

Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie rozpoczęła 2018 rok od nietypowej lekcji polskiej historii. Dyrektorka Urszula Czudek zaprosiła na nią uczniów wszystkich klas dziewiątych polskich podstawówek z powiatu frydecko-misteckiego. Zajęcia poprowadził historyk, wiceprezes Kongresu Polaków w RC, Józef Szymeczek.

Beata Schönwald

Pierwszym impulsem do zorganizowania tej lekcji była konferencja naukowa poświęcona Władysławowi Raczkiewiczowi, która odbyła się tutaj na początku grudnia z inicjatywy przewodniczącego Sekcji Historii Regionu PZKO, Stanisława Gawlika. Doszłam do wniosku, że te informacje warto przekazać również uczniom. Poza tym rozpoczęliśmy właśnie 2018 rok, w którym będziemy świętować 100-lecie odzyskania niepodległości przez Polskę i Czechosłowację. O tych sprawach z pewnością warto mówić, jeżeli chcemy, by nasza młodzież wyniosła ze szkoły pewną wiedzę historyczną – powiedziała „Głosowi” Urszula Czudek, dodając, że młody człowiek jest w stanie pojąć określone powiązania historyczne mając 14, 15 lat.

Młodzież właśnie w tym wieku przyjechała we wtorek do jabłonkowskiej „Sienkiewiczówki”. Zajęcia odbyły się w dwóch grupach – najpierw w jabłonkowsko-bystrzyckiej, a następnie w gnojnicko-trzyniecko-wędryńskiej. Każde obejmowały wykład, obejrzenie wystawy dotyczącej pobytu Władysława Raczkiewicza na Zaolziu oraz konkurs. Ten ostatni był dobrą motywacją, by skupić się na słowach wykładowcy i nie przysypiać. Poprawne odpowiedzi, które padały z ust uczniów pracujących w kilkusobowych grupach, były tego świadectwem.

Losy Władysława Raczkiewicza, w swoim czasie ministra spraw wewnętrznych w kilku rządach RP, marszałka Senatu, prezesa organizacji skupiającej Polaków poza granicami kraju „Światopol” i wreszcie pierwszego prezydenta RP na uchodźstwie, wykładowca Uniwersytetu Ostrawskiego, historyk Józef Szymeczek, wkomponował w historię Europy, Polski i naszej ziemi. Opowiedział o najważniejszych wydarzeniach, które rozegrały się na ziemiach polskich, począwszy od pierwszego rozbioru w 1772 roku, przez wybuch I wojny światowej, tworzenie się polskich legionów, odzyskanie niepodległości w 1918 roku, aż po moment, kiedy w grudniu 1990 roku insygnia prezydenckie wróciły z Londynu do demokratycznej Polski. Sporo uwagi wiceprezes Kongresu Polaków w RC poświęcił również Księstwu Cieszyń-



• Młodzież odpowiadała w grupkach na konkursowe pytania.

●●●
Młody człowiek jest w stanie pojąć określone powiązania historyczne mając 14, 15 lat.

skiemu oraz jego podziałowi w 1920 roku między Polskę i Czechosłowację na skutek decyzji Rady Ambasadorów podjętej w belgijskim Spa. Młodzież mogła się jednak dowiedzieć również tego, gdzie na naszym terenie znajdują się mogiły polskich i czeskich żołnierzy, którzy polegli w konflikcie zbrojnym w styczniu 1919 roku.

– Takie informacje, jak te dotyczące rozbiorów Polski i najważniejszych wydarzeń w jej historii, są na bieżąco przekazywane na lekcjach. Poza tym staram się wprowadzić do przerabianego materiału również historię Zaolzia, żeby nasi uczniowie wie-

dzieli, skąd pochodzą, gdzie są ich korzenie, i żeby nie wstydzili się swojej polskości – przekonywała nauczycielka historii w jabłonkowskiej podstawówce, Renata Staszowska. Dodała również, że w wielu przypadkach, kiedy uczniowie kontynuują naukę w czeskiej szkole średniej, informacje dotyczące polskiej historii wniesione ze szkoły podstawowej są jedyne, z jakimi się zetkną. Dlatego tym bardziej należy skupić na nich uwagę. – Uważam, że każdy szanujący się absolwent polskiej podstawówki powinien przynajmniej trochę znać realia terenu, gdzie mieszka – dodała.

Co znali, a czego się dowiedzieli?

ADAM MAKSYMILIAN HAJDUK, PSP Jabłonków

Takie tematy, jak rozbiory Polski przerabialiśmy już na lekcjach historii. Wiedziałem już też, że od dawna na tym terenie istniały konflikty między Polakami i Czechami. Dzisiaj dowiedziałem się przede wszystkim, jaka sytuacja panowała tu w czasie obu wojen oraz dwudziestolecia międzywojennego, zapoznałem się też z osobą Raczkiewicza, o którym do tej pory w ogóle nie słyszałem.



MATEUSZ VESELÝ, PSP Bystrzyca

Na pewno już coś mówiliśmy o rozbiorach Polski i na przykład o tej całej sprawie, która została rozstrzygnięta w Spa, choć dokładnej daty akurat nie pamiętałem. Dzisiaj natomiast przybyło wiele nowych informacji. Głównie tych związanych z Władysławem Raczkiewiczem, o którym być może nasz pan nauczyciel wspominał kiedyś na lekcji, ale ja tego nie zapamiętałem. Myślę, że wykład był interesujący. Gdyby jednak miał trwać dłużej, to byłoby to już nużące.



GŁOSIK



• Gródecki „królowie” w komplecie.
Fot. BARBARA KRZEMIEN

Mali królowie wyruszyli w teren

W wielu miejscowościach można było w miniony weekend zobaczyć grupy składające się z trzech mędrców: Kacpra, Melchiora i Baltazara. Wszystko za sprawą święta Trzech Króli, które obchodzimy co roku 6 stycznia. To chrześcijańskie święto związane jest z mędrcami, którzy wędrowali do Betlejem, by oddać pokłon Chrystusowi.

Magdalena Ćmiel

Jedną z takich grup, choć liczącą nie trzy, ale kilkanaście osób, zorganizowano w polskim przedszkolu „Ekołudki” w Gródku. – My, trzej królowie, chodzimy, zdrowia szczęścia wieszujemy – tekst tej oto piosenki śpiewały gródeckie dzieci w piątek 5 stycznia. Z kołędami i życzeniami wyruszyły m.in. do wójta gminy. Było ich nie tylko dobrze słyszać, ale i widać, bowiem każdy przedszkolak miał na głowie własnoręcznie ozdobioną koronę z papieru. – W tym roku

postanowiliśmy przypomnieć sobie święto Trzech Króli w szczególny sposób. Dzieci dowiedziały się o symbolice tego święta, a następnie zaśpiewały i złożyły życzenia personelowi przedszkola i szkoły. Potem udaliśmy się do Urzędu Gminy w Gródku, w którym dzieci zostały ciepło przyjęte i otrzymały upominek – powiedziała Barbara Krzemiń z gródeckiego przedszkola. Dzieci były zadowolone. Były dumne z koron, które udekorowały sobie według własnej fantazji i cieszyły się, że mijający je ludzie uśmiechali się do nich i machali im z daleka.

– Kalendarz naszych imprez jest bardzo bogaty. W grudniu oczywiście nie zabrakło odwiedzin Świętego Mikołaja i „Wigilijki”. W tym roku zorganizowaliśmy ją w Centrum Czasu Wolnego. Dla zebranych rodziców i dziadków przygotowaliśmy wiązankę słowa i kolęd. Były aniołki, reniferki, choinka, no i pani zima. Finałem minionego roku było dzielenie się opłatkiem i rozpakowywanie prezentów pod choinką. Najbliższym tegorocznym wydarzeniem będzie balik maskowy – dodała Krzemiń.

KRZYŻÓWKA SPORTOWA

Kilka dni temu cieszyliśmy się z sukcesu polskiego skoczka narciarskiego Kamila Stocha, który wygrał Turniej Czterech Skoczni. Nasza dzisiejsza krzyżówka będzie więc sportowa, a dokładnie narciarsko-zimowa. Rozwiązanie dodatkowe przeczytacie pionowo na ciemniejszym tle. Jest nim imię polskiego skoczka Marusarza, który osiągał sukcesy sportowe przed wojną oraz po II wojnie światowej. Na rozwiązania czekamy do 22 stycznia. Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki noworocznej otrzymuje Jakub Bonek z Czeskiego Cieszyna.

1. Miejsce rywalizacji skoczków narciarskich
2. Po Alpach wspina się alpinista, a po Tatrach kto?
3. Państwo sąsiadujące na południu z Czechami, ulubiony cel wycieczek narciarskich
4. Kraj skandynawski, z którego pochodzą skoczkowie Anders Fannemel i Daniel-André Tande.
5. Miejscowość w polskiej części Beskidów z ośrodkami narciarskimi Złoty Groń i Zagroń
6. Malutkie sanki
7. Sportowiec uprawiający łyżwiarstwo szybkie lub figurowe
8. Przymiotnik od rzeczownika Alpy
9. Wywożą narciarzy na stok. (dc)

1.									
2.									
3.									
4.									
5.									
6.									
7.									
8.									
9.									



E-mail: danuta.chlup@glosludu.cz
Pisząc do nas, podaj swój wiek, klasę i adres szkoły, do której uczęszczasz

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

DBAJMY O POLSKĄ MOWĘ



Ten projekt został dofinansowany przez...
FUNDUSZ ROZWOJU ZAOLZIA

Fot. ARC przedszkola

Przedszkolak z „POGODY” jest aktywnym odbiorcą i kreatywnym twórcą, dlatego razem z rodzicami energicznie włącza się w cotygodniowe spotkania, które mają za zadanie podnoszenie poziomu mowy polskiej.

Projekt, który wspiera Fundusz Rozwoju Zaolzia, ma ambitny cel, mianowicie poprawienie poziomu języka polskiego w rodzinach przedszkolaków. W realizacji projektu pomaga przedszkole „POGODA” w Oldrzychowicach literaturą polską dla dzieci i pomysłowe podejście rodzin do tworzenia scenariuszy spotkań. „Zjazdy” literackie będą realizowali poszczególni rodzice. Pierwsze spotkanie rozwiało wszelkie wątpliwości w rodzaju: Co to będzie? Nie dam rady! To będzie twarde orzech do zgryzienia.

Na premierowym spotkaniu zajęliśmy się wierszem pt. „Żyrafa” z książki Jana Brzechwy pt. „ZOO”. Ale się działo! Najpierw trzeba było pochwalić się znajomością wiersza i na podstawie ilustracji wymyślić własny tekst. Potem należało się skupić, słuchając opowiadań o żyrafie, ponieważ na rodziców czekał quiz na temat tego sympatycznego zwierzęcia. Dzieciaki rysowały odpowiednie dla żyrafy środowisko do życia. Wspólne tworzenie sylwetki żyrafy zakończyły pierwsze warsztaty. Kolejne będą odbywały się do kwietnia.

Wszelkie czynności wymagały współpracy i cały czas trzeba było pamiętać, że jesteśmy w polskim przedszkolu. „...Mowo, moja mowo, matczyzna kołysko...”.

Pani Janka

RYWALIZACJA PRZY STOŁACH



Fot. ARC szkoły

Kolejna edycja świątecznego turnieju tenisa stołowego, skierowana do uczniów Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, już za nami. Organizatorem zawodów, które na stałe wpięły się w kalendarz imprez sportowych naszej szkoły, był SKS „Olza” wraz ze Stowarzyszeniem Rodziców „Maskot”. W sportowe szranki stanęli nie tylko uczniowie, ale także bardzo liczna grupa rodziców oraz nauczyciele wychowania fizycznego. Zanim przystąpiono do rywalizacji przy stołach, otwarcia zawodów dokonał dyrektor szkoły, Marek Grycz, który podziękował wszystkim uczestnikom za przybycie oraz życzył sportowych wrażeń. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy oraz nagrody, które wręczyli przedstawiciele Stowarzyszenia Rodziców „Maskot”.

Serdecznie dziękujemy Miastu Czeski Cieszyn za współfinansowanie zawodów.

M. P.

Nowości na półmetku

Ośrodki wolnego czasu oferują wolne miejsca w niektórych kursach i kółkach na drugie półrocze roku szkolnego.

W Ośrodku Wolnego Czasu „Asterix” w Hawierzowie są ostatnie wolne miejsca m.in. w kółkach sportowo-ruchowych, ceramiki, gry na flecie, plastycznym, teatralnym, tworzenia gier komputerowych. Dzieci, które będą uczęszczały na zajęcia w drugim półroczu roku szkolnego, płacąc obniżone stawki. Informacje można znaleźć na www.asterix-havirov.cz.

Dom Dzieci i Młodzieży w Czeskim Cieszynie rozpoczyna kolejny cykl kursu akrobacji na szalach, która łączy w sobie pierwiastki tańca nowoczesnego i sztuki cyrkowej. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci w wieku od 6 do 15 lat. By dowiedzieć się więcej, wejdź na www.ddmtesin.cz.

(dc)



Orkiestra dla noworodków

W Republice Czeskiej od prawie tygodnia trwa popularna Kwesta Trzech Króli, natomiast w najbliższą niedzielę, 14 stycznia, na ulice polskich miast wyjdą wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W tym roku zagra ona już po raz 26.

Celem tegorocznej edycji WOŚP będzie pozyskanie środków „dla wyrównania szans w leczeniu noworodków”. Wzorem lat ubiegłych sztab Orkiestry będą funkcjonować w większości gmin polskiej części Śląska Cieszyńskiego (m.in. w Domu Narodowym w Cieszynie, ośrodkach kultury w Zebrzydowicach, Ustroniu, Wiśle i Chybiu, a także szkołach w Goleszowie, Isteb-

nej, Kończycach Wielkich, Markłowicach i Pruchnej). Sztab WOŚP działa ponadto w Pradze przy ul. Žirovnickej 2389/1 (tel. kontaktowy +48 604 839 987).

W niedzielę w Cieszynie już od godz. 10.00 na rynku wyrośnie miasteczko PCK i OSP m.in. z punktem pobierania krwi. Organizatorzy zaplanowali kiermasz różności, m.in. biżuterii szklanej czy rękodzieła.

Będą także domowe wypieki, grochówka, bigos oraz gorąca kawa i herbata. Z kolei o godzinie 14.45 rozpocznie się rozgrzewka morsów. Po południu na rynku rozpoczną się muzyczne występy, a na finał, o godz. 20.00, jak co roku wystrzeli światło do nieba.

WOŚP zagra również w innych zakątkach ziemi cieszyńskiej. W Zebrzydowicach koncert finałowy

zaplanowano na godz. 17.00. W sali widowiskowej GOK wystąpią wówczas uczniowie miejscowej szkoły. Zaplanowano też tradycyjną licytację gadżetów WOŚP, a także tortu i innych niespodzianek. Dla odmiany w Skoczowie w południe przez miasto przejadą pojazdy pożarnicze oraz inne ciekawe i niespotykane na co dzień samochody, a wszystko w ramach imprezy „Moto WOŚP”, która

po południu będzie trwała na targowisku za Wisłą. W tym samym czasie w Ustroniu rządzić będą zbójnicy. O godz. 12.00 na rynku rozpocznie grać zbójnicka kapela góralska, będą popisy kulinarne, kwaśnica, licytacje. Po południu centralnym miejskim placem zawładnie muzyka, ale o godz. 16.30 nastąpi też rozstrzygnięcie konkursu lampionowego „Światło do nieba”. (wik)

Czapki na głowy małych olimpijczyków

Wielkimi krokami zbliżają się Zimowe Igrzyska Olimpijskie Pjongczang 2018, w takcie których parafia ewangelicka w Szczyrku-Salmpolu szykuje ekumeniczne nabożeństwa ze Słowem Bożym oraz modlitwą o pokój i błogosławieństwo dla świata. Tak jak cztery lata temu tamtejszy proboszcz będzie też obdarowywał maluchy biorące udział w modlitwie kolorowymi czapkami.

– Czapki zaczynamy powoli zbierać. O pierwsze poprosiliśmy już li-

stownie organizatorów zimowych igrzysk olimpijskich. Swoje prośby skierowaliśmy też do Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Ministerstwa Sportu RP, posłów w Parlamencie Europejskim i wielu innych osób. Liczymy na życzliwość i wiele kolorowych czapek. Jeśli ktoś kocha sporty zimowe i chciałby taką czapkę podarować naszym dzieciom, będziemy bardzo wdzięczni za pomoc – stwierdza ks. Jan Byrt, proboszcz szczyrkowskiej parafii. (wik)



Fot. Jan Byrt

Porter kameralnie

Już jutro fanów dobrej muzyki czeka duża gratka. W sobotę o godz. 20.00 w Browarze Zamkowym w Cieszynie wystąpi John Porter. W programie kameralnego koncertu znajdują się utwory z najnowszej płyty Portera „Honey Trap”.

Muzyk zagra ponadto piosenki z poprzednich płyt, w tym z legendarnej już płyty „Helicopters”, a także utwory powstałe w ramach najnowszych projektów z Adamem Nergalem Darskim, Wojtkiem Mazolewskim czy Alicją Domańską.

Ostatnia płyta solowa Johna „Honey Trap” jest muzyczną kontynuacją wysoko ocenianego przez krytyków

poprzedniego albumu wykonawcy „Back in Town” – jednocześnie drugim krążkiem z planowanej trylogii spod znaku mrocznego rocka. – Artysta eksploruje na niej skomplikowane relacje międzyludzkie, nasze ukryte lęki i obsesje w dynamicznej, rockowo-bluesowej formie – przekonują organizatorzy z Cieszyńskiego Ośrodka Kultury.

Bilety w cenie 40 zł są dostępne w biurze podawczym Urzędu Miejskiego w Cieszynie (gdzie mieści się tymczasowy sekretariat COK) lub przed koncertem w Browarze Zamkowym. (wik)

REKLAMA

ODRODZENIA ZS SIKORA **PRODUCENT OGRODZEŃ**
Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom!

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

TŘINEC, ul. Frýdecká 572 kom. 732 683 665
email: plotyzs@seznam.cz tel/fax: 558 320 353

CIESZYN, ul. Stawowa 91 kom. +48 602 711 096
email: robert@ogrodzeniazs.pl tel/fax: +48 33 855 1400
www.ogrodzeniazs.pl

OBEC Bystřice
vyhláší výběrové řízení
na 2 pracovní místa

“PRACOVNÍK TURISTICKÉHO
INFORMAČNÍHO CENTRA
A MUZEA”

s termínem podání přihlášek
do 1. 2. 2018.

Oznámení je zveřejněno na webových
stránkách obce Bystřice a na úřední
desce Obecního úřadu Bystřice.

Informace podá kulturní pracovnice,
tel. č. 558 995 127

CATERING ZARELKO

**Wypożycz
sprzęt
gastronomiczny**
na każdą okazję

+48 730 537 077
www.cateringcieszyn.pl



CZYTAJ NAS CODZIENNIE!

www.glos.live



+48 730 537 077
www.cateringcieszyn.pl

Warzą od ponad 160 lat

Jak poznać historię najstynniejszego polskiego piwa? Najlepiej wybrać się do Żywca. W Muzeum Browaru Żywieckiego działa specjalna kapsuła czasu, która przenosi gości do XIX wieku. Każdą wycieczkę turyści kończą zaś przy szklance złocistego trunku.

Witold Koźdoń

Grupa Żywiec S.A. otworzyła swe muzeum w 2006 r. na jubileusz 150-lecia Arcyksiążęcego Browaru w Żywcu. Placówkę ulokowano w dawnych, wykutych w skale, piwnicach, w których kiedyś istniała leżakownia. W 18 salach o powierzchni prawie 2 tys. metrów kw. zgromadzono setki eksponatów obrazujących historię produkcji miejscowego piwa.

– Rocznie odwiedza nas prawie 100 tysięcy osób. Od lat działamy w ramach Szlaku Zabytków Techniki Województwa Śląskiego, znajdujemy się także na Europejskim Szlaku Dziedzictwa Przemysłowego ERIH. Gościmy grupy z Niemiec, Francji, Włoch, Rosji, USA czy Australii, ale mamy też przewodnika władającego językiem czeskim – mówi Agnieszka Konior, która oprowadza mnie po muzeum.

W 2016 r. przeszło ono modernizację. Część multimedialnej ekspozycji unowocześniono, część wymieniono. Pierwszą salę gospodarze placówki zadedykowali surowcom, z jakich powstaje piwo. Najważniejszym z nich – obok zboża i chmielu – jest zaś... woda.

– Aż 97 procent zawartości każdej butelki piwa stanowi właśnie woda, tymczasem browar żywiecki nie posiada studni głębinowej. Czerpie za to wodę z górskiego potoku Leśnianka. Ujęcie znajduje się 2,5 kilometra od browaru i służy od samego początku, czyli od 160 lat. Wszystko dlatego, że skład chemiczny wody w tym potoku jest unikalny, a na dodatek zbliżony do składu wody pilznerskiej, uznawanej za najlepszą do warzenia piw typu lager – stwierdza Konior.

Po raz pierwszy na skalę przemysłową uwarzono piwo w Żywcu w 1856 r. Założycielem firmy był Austriak, arcyksiążę Albrecht Fryderyk Habsburg. W pierwszym roku piwowarzy znaną Solę wyprodukowali tyle piwa, ile dziś browar warzy w ciągu jednego dnia. Nie wszyscy wiedzą również, że historia żywieckiego piwa zaczęła się nad Olzą.

W 1846 r., a więc 10 lat wcześniej, ojciec Albrechta Fryderyka Habsburga, Karol Ludwik Habsburg uruchomił przemysłowy browar w Cieszynie. Kiedy rodzina zorientowała się, jak dobry to interes, postanowiła rozwinąć produkcję i wybudować podobny zakład w Żywcu.

– Łącznie Habsburgowie mieli pięć browarów, do dziś przetrwały jednak tylko dwa. Cieszyński początkowo był większy, współcześnie sytuacja się odwróciła. Browar w Żywcu jest jednym z największych i najnowocześniejszych tego typu zakładów w Europie, natomiast browar cieszyński to trochę zabytek, gdzie piwo nadal warzy się w tradycyjny sposób. Na co dzień jednak oba zakłady ściśle ze sobą współpracują – tłumaczy Konior.

W Żywcu turyści mogą podziwiać przepiękną makiętę browaru arcyksiążęcego z przełomu XIX i XX wieku. Chwilę później wehikuł czasu przenosi ich w XIX wiek, dokładnie na galicyjską uliczkę w roku 1881. Przechodniów wita na niej stary słup ogłoszeniowy oraz pierwsza reklama piwa porter – najstarszej żywieckiej marki produkowanej w browarze nieprzerwanie do dziś. Fotoplastykon pokazuje, jak wyglądał XIX wieczny Żywiec. Przy ulicy stoi drukarnia, która produkuje etykiety na butelki, w warsztacie bednarza powstają drewniane beczki. Są sklep kolonialny i stara gospoda, której gości wita hologram karczmarza.

W 160-letniej historii żywieckiego browaru nie ma ani jednego roku, kiedy zaprzestano by produkcji piwa. O tym, jak kiedyś warzono złocisty trunek, opowiada tzw. sala technologiczna. Inna część ekspozycji przybliża czasy II wojny światowej, gdy piwo w Żywcu pro-



Fot. WITOLD KOZDOŃ

TYLKO Z PRZEWODNIKIEM

Muzeum jest czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-18.00. Zwiedzanie odbywa się wyłącznie z przewodnikiem i kończy się konsumpcją piwa lub soku. Dostępne są zaś dwie opcje wycieczek. Zwiedzanie samego muzeum trwa około godziny, natomiast na obejrzenie muzeum i browaru należy zarezerwować dwie godziny. Placówka znajduje się przy ul. Browarnej 88. Podróż z Czeskiego Cieszyna do Żywca przez Skoczów i Bielsko-Białą zajmuje około 45 minut. Trzeba jednak pamiętać, żeby zabukować wizytę telefonicznie (+48 33 861 96 27, +48 33 861 24 57) lub poprzez formularz internetowy. Więcej na stronie: www.muzeum-browaru.pl. (wik)

dukowali hitlerowcy. Browar został wówczas objęty niemieckim zarządem komisarycznym i otrzymał nazwę „Beskidenbrauerei Saybusch”. Niemcy nie zmienili jednak polskich receptur piwnych, uznając je za bardzo dobre. Chcieli się natomiast odciąć od tradycji wizualnej browaru, wprowadzając m.in. swój znak firmowy – Tyrolczyka.

– Ciekawostką jest również fakt, że żywiecki porter wysyłano wówczas do lazaretów, czyli szpitali polowych. Niemcy uważali go bowiem, że napój dla rekonwalescentów. I faktycznie przez pewien czas lekarze polecali to piwo ludziom wątłego zdrowia. Wycofując się Niemcy podłożyli pod zakład materiały wybuchowe, nie doszło jednak do eksplozji, ponieważ czterem polskim pracownikom udało się przeciąć kable elektryczne i browar ocalał – wspomina Konior.

Po wojnie żywiecki zakład został znacjonalizowany, a decyzją władz produkowane w nim piwo miało reprezentować Polskę na światowych rynkach. Dlatego w czasach PRL popularny „Żywiec” był dostępny nad Wisłą głównie za dolary. Na świecie dotarł zaś do USA, na Kubę, był obecny na rynkach europejskich, afrykańskich, azjatyckich, a także w Australii.

Dzisiaj piwo z Żywca trafia do 30 krajów na całym świecie. Najwięcej sprzedaje się go tam, gdzie istnieją największe skupiska Polonii. – Wyjątkiem są Czechy. Nie eksportujemy tam naszego piwa, ponieważ nie wozimy drzewa do lasu – żartuje Konior.





Z tekstem gwarowym jest łatwiej



NATALIA SIKORA

jest od września uczennicą Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie. Kilka dni przed świętami Bożego Narodzenia w finale Konkursu Gwar „Po cieszyńsku po obu stronach Olzy” odebrała pierwszą nagrodę w kategorii powyżej 16 lat.

Beata Schönwald

Czy to był twój pierwszy finał konkursu gwarowego, czy było ich więcej?

– W konkursie gwarowym brałam udział cztery razy i za każdym razem udało mi się znaleźć w finale. Wcześniej uczestniczyłam w konkursie jako uczennica Polskiej Szkoły Podstawowej w Jabłonkowie.

Czyli to tam zrodził się pomysł, by spróbować gwary jako dyscypliny konkursowej?

– W szkole jabłonkowskiej dużo uczniów startuje w tym konkursie. Mnie również zaproponowano udział w nim.

Sama się przygotowujesz, wybierasz tekst, czy ktoś ci w tym pomaga?

– Zwykle wybieram kilka tekstów, które mogłyby się nadawać, a mama później pomaga mi wybrać ten najlepszy, który najbardziej do mnie pasuje.

Z czego czerpiesz?

– Nie mam jednego autora, czerpię z twórczości wielu. Jeżeli więc trafię na jakiś tekst gwarowy, to czytam go i stwierdzam, czy się nadaje, czy nie.

Gdzie taka młoda osoba jak ty może trafić na tekst gwarowy?

– Czasami w bibliotece przy okazji wypożyczania książek, dwukrotnie korzystałam też z tekstu napisanego przez babcię moich sąsiadów, Annę Filipek z Łomnej.

Czy recytujesz również po polsku?

– W podstawówce uczestniczyłam w konkursach recytatorskich, ale bez większych efektów.

Czy trudniej przygotować tekst gwarowy od tekstu w języku literackim?

– Myślę, że łatwiej jest z tekstem gwarowym, bo na przykład jeżeli wypadnie mi z głowy jakieś słowo, to jestem w stanie zastąpić je innym odpowiednikiem. Natomiast w języku polskim bardziej muszę się trzymać oryginału, zwłaszcza gdy chodzi o wiersz.

Jakie są tematy prezentowanych przez Ciebie tekstów?

– Zwykle dotyczą życia codziennego na wsi. W tym roku zrobiłam jednak wyjątek i przygotowałam tekst Krystyny Roszak o sklerozie.

Powiedziałaś, że łatwiej jest opanować tekst gwarowy ze względu na zasób słów. Gwara, którą posługujemy się na co dzień, różni się jednak od tej poprawnej, książkowej...

– Myślę, że u nas, w Łomnej, nie ma w tym dużej różnicy. Raczej zależy

od autora, skąd pochodzi, bo gwara w Boguminie brzmi inaczej niż np. w Jabłonkowie.

Na co trzeba zwracać uwagę, startując w konkursie gwar, by zakwalifikować się do finału?

– Trzeba przyjść w stroju ludowym odpowiednim do regionu swego pochodzenia i mieć dobrze przygotowany tekst gwarowy. Dopuszczalna jest co prawda również pewna gestykulacja, ale raczej w ograniczonym zakresie. Liczy się głównie słowo.

Wróćmy do zwykłego życia. Rok temu jako dziewięcioklasistka zdecydowałaś się, jaką wybrać szkołę. Dlaczego poszłaś do gimnazjum?

– Stwierdziłam, że skoro jest możliwość kontynuowania nauki w języku polskim, to czemu z niej nie skorzystać?

I jak? Podoba ci się?

– W podstawówce straszono nas, że w gimnazjum będzie tylko nauka, nauka i nic innego. Myślę, że nie jest tak źle. Jest może trochę więcej materiału do opanowania, ale nie ma tragedii. Miałam też trochę obaw związanych z relacjami ze starszymi kolegami, ale zdążyłam się już przekonać, że gimnazjum to taka jedna wielka rodzina.



Zdjęcia: Archiwum gimnazjum

Bajkowa zima

Na taką baśniową scenerię nie jest łatwo trafić tej zimy. Uczestnicy sobotniego przedsylwestrowego wycieczki zorganizowanego przez dyrektora Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie, Andrzeja Bizonia, mieli akurat to szczęście, że termin ich wycieczki w góry nastąpił nazajutrz po obfitych opadach śniegu.

Zaśnieżone krajobrazy towarzyszyły im na całej trasie, która prowadziła z Nawsia przez Filipkę i Dzioł do Gródku. – Bajkowa sceneria zaśnieżonych Beskidów napawała wszystkich optymizmem i uczuciem wspólnej więzi. Szkoda tylko, że na wycieczkę nie zdecydowało się więcej gimnazjalistów i ich nauczycieli – skomentowała wicedyrektor placówki, Maria Jarnot. Dodała, że z oferty wspólnego wyjścia w Beskidy skorzystali głównie absolwenci szkoły.

Zdjęcia, które zamieszczamy poniżej, niechaj więc będą zachętą dla tych, którzy tym razem przegapili okazję, ale następnym razem nie omieszkają z niej skorzystać. – Może za rok spotkamy się w szerszym gronie – żywi nadzieję wicedyrektorka.

(sch)



GIMNAZJALNY KALENDARZ

GEOGRAFIA I NIEMIECKI

12 stycznia

W tym dniu zmierzą swoje siły miłośnicy geografii oraz języka naszych sąsiadów z południa i zachodu. Okazją będą szkolne eliminacje olimpiady geograficznej i konkursu konwersacji niemieckiej.

BAL Z »GŁOSEM«

13 stycznia

Bal Gimnazjum to impreza, która integruje nauczycieli, uczniów i ich rodziców. Nie zabraknie na niej również naszej gazety. A zatem spotykamy się już jutro o godz. 19.00 w Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszynie.

UNIHOKEIŚCI, GOLA!

16 stycznia

Może bardziej unihokeistki, bo o Puchar Burmistrza Czeskiego Cieszyna najpierw będzie walczyć drużyna dziewcząt. Chłopaki zagrają tydzień później, 23 bm. Za wszystkich trzymamy kciuki.

ŻYCIE BEZ UZALEŻNIEŃ

18 stycznia

O tym, czym jest życie w uzależnieniu i jak nie wpaść w jego szpony, dowiedzą się pierwszoklasiści na lekcjach profilaktyki zjawisk patologicznych. Ciąg dalszy tego tematu pod koniec miesiąca.

KLAMKA ZAPADŁA

25 stycznia

Po tej dacie nie ma już szans na zmianę oceny, chyba że na kolejny semestr. Po południu spotyka się Rada Pedagogiczna, która podejmie wszelkie ważne decyzje dotyczące kończącego się półroczka. Świadectwa zostaną rozdane 31 bm. na szóstej lekcji.

(sch)

KSIAŻKI

Ziemia przeklęta

Phillip Lewis

Prószyński i Spółka



Kunsztowna, wielowątkowa opowieść o dojrzewaniu, przywodząca na myśl klasyczne utwory Thomasa Wolfe'a i Williama Styrona. Phillip Lewis to wyrazisty nowy głos w amerykańskiej beletrystyce. Tuż przed narodzinami Henry'ego Astera jego ojciec – człowiek o wyrafinowanych ambicjach literackich – w towarzystwie młodej ciężarnej żony niechętnie powraca do małego miasteczka w Appalachach, gdzie spędził dzieciństwo oraz młodość, i osiedla się wraz z rodziną w ogromnym, złowieszczym domu ze szkła i żelaza, przycupniętym wysoko na zboczu góry.

To tam mały Henry dorasta, godzinami przesiadując w gabinecie swego błyskotliwego ojca. Jednak gdy tragedia wpędza mężczyznę w głęboką depresję i skłania go do odejścia, jego pozbawiony złudzeń syn również ucieka z posępnej rezydencji i latami unika powrotu do rodzinnych stron, zanim zrozumie, że i on musi wrócić do swoich korzeni.

●●●

Śmiertelnie poważna sprawa

Ryszard Ćwirlej

Muza



Rok 1983. Grodzisk Wielkopolski to spokojne prowincjonalne miasteczko, które w całym PRL-u znane jest z produkcji piwa i wody mineralnej. Nic więc dziwnego, że gdy dochodzi tu do brutalnego zabójstwa młodej dziewczyny, władze polityczne robią wszystko, by sprawę jak najszybciej zamknąć, a sprawcę wsadzić do więzienia. Miejskowa milicja staje na wysokości zadania i już pierwszego dnia śledztwa funkcjonariusze wsadzają podejrzanego. Miesiąc później prokurator odsyła akta sprawy do Komendy Wojewódzkiej w Poznaniu, by

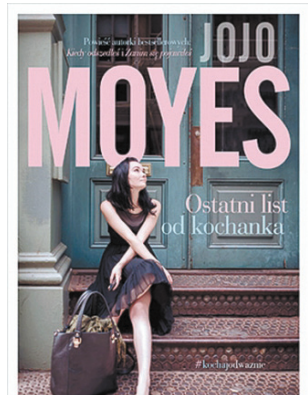
poznafscy milicjanci przyjrzeni się jej bliżej. Porucznik Marcinkowski, zajęty przygotowaniami do papieskiej pielgrzymki, której jednym z punktów będzie spotkanie Ojca Świętego z wiernymi w Poznaniu, oddelegowuje do sprawy dwóch swoich podkomendnych: chorążego Teofila Olkiewicza notorycznego pijaka i obiboka, oraz jego młodszego przyjaciela porywczego i niewylewającego za kołnierz podporucznika Mirka Brodziaka. Obaj milicjanci ruszają na miejsce zbrodni, ale szybko okazuje się, że w Grodzisku nikt nie jest zainteresowany, by poznać prawdę.

●●●

Ostatni list od kochanka

Jojo Moyes

Znak literanova



Ellie, młoda dziennikarka, natrafia na ślad romansu sprzed lat. Po wielkiej miłości, która połączyła młodą mężatkę Jennifer i Anthony'ego, szorstkiego w kontakcie, ale wrażliwego reportera, pozostały tylko listy. Przejmujące i wyjątkowe, fascynują Ellie na tyle, że postanawia poznać historię zakazanego związku i odkryć tajemnicę jego dramatycznego końca. Czy historia miłosnego skandalu z przeszłości może zupełnie odmienić życie samej Ellie i jej relację z żonatym mężczyzną?

To inspirująca historia o tym, że warto znaleźć odwagę do podjęcia decyzji, która pozwoli zyskać to, co w życiu najcenniejsze. Nawet wbrew zdrowemu rozsądkowi i na przekór konwensom.

Jeśli naprawdę kochasz, to kochaj odważnie.

Ostatni list od kochanka to jedna z najpiękniejszych powieści Jojo Moyes. Autorka podbiła serca milionów czytelników bestsellerowymi „Zanim się pojawiłeś”, „Kiedy odszedłeś” oraz „Dziewczyną, którą kochałeś”. (r)

Młodzi fotografowie śladami profesora

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie oraz Instytut Euroschola z Trzyńca zapraszają młodzież szkolną do wzięcia udziału w konkursie fotograficznym pt. „Śladami profesora Jana Szczepańskiego”. – Oczekujemy na prace inspirowane historią i dorobkiem profesora Szczepańskiego. Jury weźmie pod uwagę kreatywne podejście do tematu oraz możliwości powiązania faktów z życia profesora z konkretnymi sytuacjami czy miejscami – piszą organizatorzy przedsięwzięcia. Szczegóły na stronie www.wolnaszkola.us.edu.pl.

Każdy uczestnik konkursu może przesłać do pięciu zdjęć. Fotografie (w formacie jpg) należy dostarczyć w formie elektronicznej nagrane na płytce CD, która powinna być opatrzona podpisem, a każde zdjęcie należy opatrzyć tytułem zapisanym w nazwie pliku. Fotografie oraz formularz zgłoszeniowy należy dostarczyć na adres: Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji, Biuro Projektów, Promocji i Rozwoju, ul. Bielska 62, pokój 124 do końca lutego 2018 z dopiskiem „Konkurs fotograficzny”.

W treści formularza należy zamieścić imię i nazwisko autora, datę urodzenia, kategorię wiekową, tytuły fotografii, adres, e-mail i telefon kontaktowy (dane teled adresowe zostaną wykorzystane wyłącznie do kontaktu z uczestnikami konkursu). Nagrody w konkursie zostaną przyznane w trzech kategoriach wiekowych: I kat. wiekowa 10-13 lat, II kat. wiekowa 14-16 lat, III kat. wiekowa 17-19 lat

Jury będzie czuwać nad prawidłowym przebiegiem konkursu oraz wyłoni zwycięzców, którzy zostaną powiadomieni telefonicznie lub mailowo. Informacja ta zostanie również umieszczona na stronie Polsko-Czeskiej Wolnej Szkoły Nauk Filozoficznych i Społecznych im. prof. Jana Szczepańskiego (www.wolnaszkola.us.edu.pl). Tam również dostępny jest szczegółowy regulamin konkur-



• Profesor Jan Szczepański. Fot. ARC

su oraz załączniki: wzór formularza zgłoszeniowego oraz zgody rodziców lub opiekunów.

Uroczyste wręczenie nagród nastąpi podczas wernisażu wystawy pokonkursowej zaplanowanej na marzec. Wszelkich informacji o konkur-

su udzielają pracownicy Biura Projektów, Promocji i Rozwoju Wydziału Etnologii i Nauk o Etnologii Uniwersytetu Śląskiego: Edyta Diakowska-Kohut, Tadeusz Stoszek, tel. 33 85 46 302, 33 85 46 177, w dni robocze w godz. 7.00 -15.00. (wik)

Szukanie kluczy do Morcinka

Na półkach księgarskich pojawiła się wydana przez Wydawnictwo Naukowe „Śląsk” książka dr Lucyny Sadzikowskiej „Szukanie kluczy. O literaturze poobozowej Gustawa Morcinka”. W czwartek w Muzeum im. G. Morcinka w Skoczowie odbyła się jej promocja.

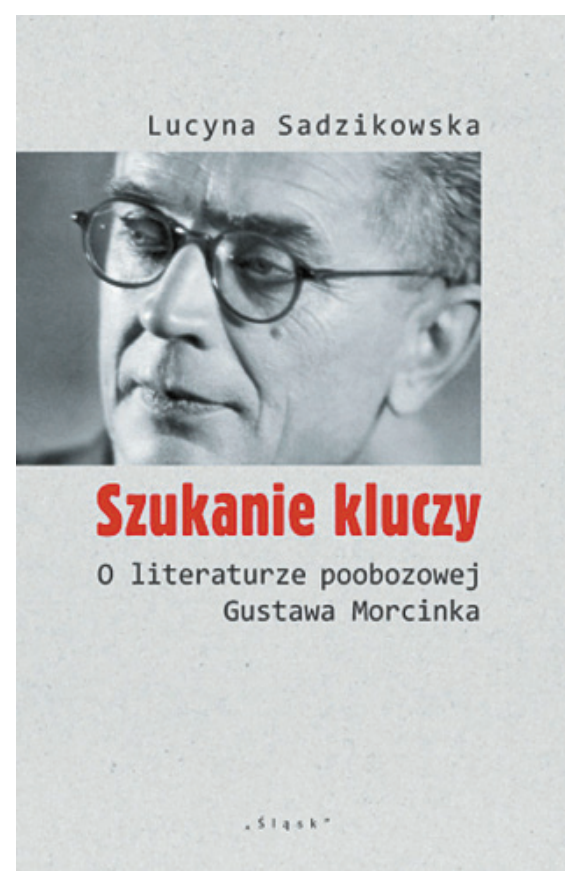
Autorka książki jest pracownikiem naukowym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zdaniem Sadzikowskiej Morcinek to pisarz zapomniany i zaniedbany przez oficjalną historię literatury. – Przekonałam się jednak, że jego dorobek może być interesujący, a przede wszystkim bardzo bogaty. Zapraǳnęłam więc odrobić zaległości w lekturze. Przeczytałam książki, które mną wstrząsnęły i okazały się poruszające. Zdecydowałam się jednak przyrzeć bliżej nie całemu piarstwu Morcinka, ale jedynie jego części, w znacznej mierze ograniczonej perspektywą poobozową – stwierdza autorka „Szukania kluczy”.

Sadzikowska używa przymiotni-

ka „poobozowy” w odniesieniu do literatury Morcinka, która powstała zarówno tuż po doświadczeniach z Dachau, jak i na długo po nich. Wszystko po to, by zasugerować czytelnikowi, że piarstwo autora „Wyrąbanego chodnika” zostało naznaczone inaczej niż na ogół się sądzi, nie tylko przez Śląsk.

– Zostało zgęglone przede wszystkim przez obozy. W moim odczuciu nie dokonały one jednak w języku tego piarstwa ani w jego warstwie myślowej całkowitego spustoszenia. Na odwrót, Morcinek dzięki swojej niezłomnej

wierze i nieledwie franciszkańskiej postawie wielu bohaterów zachował wiarę w Boga i człowieka – uważa Sadzikowska. (wik)



Fot. ARC

GROSZ DO GROSZA



Henryka Bittmar

Co nas czeka w 2018 roku?

Obywatele Republiki Czeskiej wierzą, że rok 2018 nie będzie gorszy od poprzedniego. Ba, większość jest przekonana, że gospodarka nadal będzie rosła i że dobre czasy szybko się nie skończą. To ważne, bo takie zaufanie zawsze przekłada się na chęć inwestowania i konsumpcję. Przedsiębiorcy inwestują w swoje firmy, obywatele kupują luksusowe rzeczy, nie boją się kredytów i pożyczek, wierząc, że dzięki dobrej pracy będą w stanie je spłacić. Jak będzie naprawdę? To pokaże najbliższych kilkanaście miesięcy. Spece od makroekonomii, podobnie jak zwykli optymiści nastawieni obywatele, mogą się przecież mylić, choć wszyscy mamy nadzieję, że tym razem ich prognozy i oczekiwania sprawdzą się z nawiązką.

DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW

W nowym roku trochę powinna poprawić się sytuacja emerytów i najgorzej uposażonych rodzin, które wychowują dzieci. Emerytury już w styczniu wzrastają przeciętnie o 475 koron. Nadal będą niskie w stosunku do przeciętnego wynagrodzenia, zaś ze świadczeniami emerytalnymi, które otrzymują nasi zachodni sąsiedzi, nawet porównywać ich nie warto. Niemniej zawsze to więcej, niż ... nic lub 40 koron, bo tyle łaskawie dały emerytom poprzednie rządy. Warto przypomnieć, że jest też w tym roku szansa na zmianę sposobu waloryzacji emerytur, w wyniku czego podstawowy składnik świadczenia wynosiłby nie 9, a 10 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Obecnie emerytury pobiera w Republice Czeskiej ok. 2,4 mln kobiet i mężczyzn. Oprócz emerytur wzrastają też renty inwalidzkie i renty wdowie. Renty inwalidzkie przysługują obecnie ponad 425 tys. obywateli, na renty wdowie może liczyć 71 400 osób. Od stycznia na wyższe świadczenia mogą też liczyć osoby otrzymujące dopłaty mające na celu złagodzenie kryzysu wyrządzonych przez reżim komunistyczny oraz dopłaty za uczestnictwo w walkach o wyzwolenie Czechosłowacji.

WYŻSZE DODATKI NA DZIECKO

Od stycznia obowiązuje wyższa ulga podatkowa na pierwsze dziecko – miesięcznie wzrasta o 150 koron, tym samym w skali rocznej osiągnie 15 204 korony. Jeżeli chodzi o zasiłki socjalne, poszerza się krąg rodziców, którym przysługują dodatki na dziecko (přídavky na děti). W ubiegłym roku po dodatki były w stanie sięgnąć rodziny, w których dochody nie przekroczyły 2,4-krotności tzw. minimum życiowego. Obecnie próg dochodowy został podniesiony do 2,7-krotności minimum życiowego. Należy też przypomnieć, że pracujący rodzice otrzymują miesięcznie dodatek o 300 koron wyższy, aniżeli w roku minionym. Rodzicom bliźniąt (trojaczek... itd.) przysługuje też obecnie wyższy zasiłek wychowawczy (rodičovský příspěvek) – nie jak dotąd 220 tys. koron, a 330 tys. koron. Zasiłek wychowawczy można będzie wykorzystać w krótszym, aniżeli dotychczas, czasie.

Podczas gdy emeryci i rodzice wychowujący dzieci muszą zadowolić się podwyżkami świadczeń, które nie przekraczają kilkaset koron miesięcznie, inni – np. urzędnicy państwowi, nauczyciele czy pracownicy służby zdrowia – mogą liczyć na więcej. Już pod koniec ub. roku np. płace nauczycieli wzrosły o 15 proc., rząd Andreja Babiša nie chce jednak

na tym poprzestać. Od 1 stycznia wzrasta też o 1200 koron płaca minimalna. Będzie teraz wynosić 12 200 koron. Takie wynagrodzenie otrzymuje w naszym kraju ponad 130 tys. osób.

URLOP DLA TATY

Kolejną nowością, którą przynosi rok 2018, jest tzw. urlop ojcowski. Od lutego każdy ojciec nowo narodzonego dziecka będzie mógł przez tydzień korzystać z nadzwyczajnego urlopu, za który będzie mu przysługiwać 70 proc. wynagrodzenia brutto. Jeżeli więc mężczyzna zarabia 30 tys. koron brutto, za tygodniowy urlop otrzyma 4837 koron. Do urlopu ojcowskiego mają prawo zarówno osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę, jak i panowie prowadzący własną działalność gospodarczą (OSVČ). Urlop należy wykorzystać w okresie do sześciu tygodni od narodzin dziecka. Urlopu nie wolno podzielić na kilka części ani przerwać. Od początku stycznia obowiązują wyższe stawki zasiłku chorobowego dla osób, które będą przebywać na zwolnieniu dłużej niż miesiąc. Dokładne stawki można znaleźć już teraz na stronie internetowej Ministerstwa Pracy i Spraw Socjalnych – www.mpsv.cz. Zmian doświadczą w tym roku także zasady wypłacania zasiłków opiekuńczych osobom, które chciałyby otoczyć całodobową opieką chorego członka rodziny lub inną bliską osobę. Szczegółów dotyczących wysokości takich zasiłków też można poszukać na stronach ministerstwa.

DROŻSZE BILETY

Oprócz dobrych zmian w nowym roku czekają na nas też nowinki mniej przyjemne. I tak na przykład już od drugiej połowy grudnia podróżni korzystający z usług Kolei Czeskich więcej płacą za bilety i inne usługi, np. przewóz dużych bagażów. Co prawda podwyżki nie są specjalnie dotkliwe, bilety podróżne o ok. 2 proc., jednakże podróżni, którzy skazani są niejako na usługi kolei, na pewno je odczują. Drożej też bilety ulgowe, z których tradycyjnie korzystają pracownicy Kolei Czeskich (tzw. režijní jízdenky). Roczny bilet kosztować będzie odtąd 1100 koron. Dzieci pracowników i byli pracownicy zapłacą za roczny bilet ulgowy 600 koron, o sto koron więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

FOLIÓWKI, ENERGIA, PAPIEROSY...

Od stycznia sklepy nie mogą już oferować klientom bezpłatnych toreb plastikowych. Jeżeli ktoś popularnej foliówki sobie zażyczy, musi za nią zapłacić. Za darmo w sklepach można dostać wyłącznie najcieńsze torebki, tzw. zrywki, do których zwykliśmy pakować pieczywo, owoce czy warzywa. Obecnie statystyczny obywatel Republiki Czeskiej zużywa rocznie podobno ponad 300 plastikowych reklamówek.

Czekają nas też podwyżki cen energii elektrycznej (średnio o ok. 4 proc.). Droższa będzie (znow) woda i odprowadzanie ścieków. Ceny gazu poszybować w górę raczej nie powinny. Niemniej domostwo, w którym gazu używa się do gotowania, ogrzewania wody i mieszkania i gdzie roczne zużycie wynosi 18 900 kWh, zapłaci prawdopodobnie za gaz o ok. 600 koron więcej, aniżeli w roku ubiegłym. Powodów do radości nie będą mieli też palacze tytoniu, za pudełko papierosów wyłożą o kolejne dwie lub trzy korony więcej. Już dziś w legalnej sprzedaży raczej nie sposób kupić papierosy, które nie kosztowałyby co najmniej 80 koron.

SŁOWA Z KAPELUSZA



Joanna Jurgała-Jureczka

Pisarz też człowiek

Kreuje świat w swoich książkach, prowadzi bohaterów w miejsca, które dla nich stworzy i opisze, a ich samych czyni szczęśliwymi, przegranymi, zjawiskowo pięknymi czy odpychającymi. Ale on sam jest piękny, albo i nie; też przeżywa własne dramaty, zawirowania, momenty szczęścia i rozczarowań. Pisarz jest człowiekiem i nie tylko jego książki trzeba zinterpretować, zrozumieć i ocenić. Trzeba też zobaczyć go jako człowieka.

Myślałam o tym, kiedy uczestniczyłam w spotkaniu w gościnnym Muzeum im. Gustawa Morcinka w Skoczowie. Gospodyni tego miejsca, Róża Wawronowicz, wita wszystkich z otwartymi ramionami i bardzo dba o to, żeby nie stało się jedynie zazdrośnie strzeżoną przechowalnią dokumentów, przedmiotów, sprzętów, listów i zdjęć. Kiedy swego czasu pisałam książkę o Gustawie Morcinku, miałam okazję się o tym przekonać. I choć teraz pracuję nad książką o Kossakach, chętnie wróciłam do Gustawa Morcinka. Okazją była promocja książki Lucyny Sadzikowskiej: „Szukanie kluczy. O literaturze poobozowej Gustawa Morcinka”. Spotkanie prowadziła prof. Krystyna Heskakwaśniewicz z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Obie z Lucyną należymy do licznego grona doktorantek Pani profesor, która nie doś, że jest wybitną znawczynią i życia, i literatury, to jeszcze ma niezwykle dar matkowania swoim podopiecznym, nawet wiele lat po obronie pracy doktorskiej.

W styczniowy wieczór w Skoczowie szukaliśmy kluczy do zrozumienia nie tylko twórczości, ale i życia pisarza. Uczestnicy spotkania, którzy go znali, opowiadali o nim, o jego samochodzie, o tym, co lubił jeść na śniadanie, gdzie zwykle siedział w skoczowskim kościele i jakiego słuchał radia. I pytałśmy, dlaczego do dziś widzi się go jednowymiarowo. Jest zaszufladkowany jako pisarz – górnik, który wrócił tu po wojnie i zgrabnie wpisał się w koncepcję socrealizmu. Co więcej, zainicjował przemianowanie Katowic na Stalinogród i władza ludowa wyrażała mu wdzięczność, nosiła na rękach, a potem pochowała jako zasłużonego literata – ateistę. Mówi się o jego skąpstwie, o zarozumiałości, o tym, kogo i dlaczego kochał, a kogo i dlaczego nie lubił. Nadmienia się o jego niewdzięczności wobec ludzi i ziemi, z której się wywodził i tak dalej, i tak dalej. I powtarza się wymyślone kiedyś tam kłamstwa. Wymieniać mogłabym jeszcze dłużej, bo, pisząc o Morcinku, rozmawiałam z wieloma osobami i usłyszałam wiele różnych ocen, hi-

storii, anegdot, złośliwostek i zachwyty. Cóż – Morcinek był znany, Morcinkowi się udało, o Morcinku się mówiło, Morcinkowi się zazdrościło, Morcinka się podziwiano. Morcinka się oceniało i recenzowało tak, jak recenzuje się i ocenia książki.

A przecież pisarz jest człowiekiem i jak każdy człowiek jest wielowymiarowy. Żeby kogoś ocenić, trzeba poznać i zrozumieć. Co czuć, kiedy prowincjonalne miasto aż huczało od plotek po jego rozwodzie i szeptało, że to z winy jego niemożności? Podobno zamknął pistolet w szufladzie, żeby nie kusił, a sam zawziął się i udowodnił, że jest bardzo dobrym pisarzem. Co pomyślał, kiedy już na początku wojny przyszedł go aresztować jego własny uczeń? Jakim cudem przeżył obóz? Jakim cudem po wojnie znów starał się wierzyć w Boga i w człowieka? Jak radził sobie z piętnem kogoś, który stał się narzędziem i wygłosił z trybuny sejmowej żalostny tekst o Stalinogrodzie, który na zawsze przypisał mu gębę inicjatora nieszczęsnego przemianowania? A przecież nim nie był! I wreszcie – jaki dramat przeżywał jako mężczyzna kochany i podziwiany przez kobiety i kochający, a jednocześnie świadomy swojej niemożności? Dlaczego nie zniszczył dokumentów rozwodowych, które zaświadczały także i o tym jego dramacie?

Bo może nie miał nic do ukrycia i liczył na to, że będziemy go oceniali i recenzowali tak, jak oceniamy i recenzujemy książki – dopiero po przeczytaniu, dopiero po poznaniu ich treści? Może tego chciał?

Choć przeczytałam wiele jego listów i książek, choć rozmawiałam na jego temat z wieloma osobami, choć dane mi było poznać wiele przechowywanych w jego archiwum dokumentów, wciąż mówię – nie wiem. Wielu rzeczy o nim nie wiem i nie potrafię go jednoznacznie ocenić. Wiem jedno, że najbardziej na świecie kochał swoją matkę, o której sercu i dłoniach pisał tak pięknie, jak nikt. Ale to już jest temat na osobny felieton. Zanim powstanie, po raz kolejny przyglądam się portretowi wiszącemu nad biurkiem pisarza i kilku fotografiom. Zwykła, spracowana kobieta, w chustce na głowie, czytająca książkę, siedząca na krześle, na laweczce. Pomarszczona twarz, zgaszone wiekiem oczy, chropowate dłonie... Widzę, jak chce jej syn, oczy szare i ogromnie mądre, dłonie łagodne, ciche i radosne i wiem, że serce miała takie, że w ludzkiej mowie nie ma słów, które pozwolą je opisać...

Z REDAKCYJNEJ POCZTY

Nawet nie wiecie, co tutaj macie

W związku z wystawą „Reformacja w Europie Środkowej i Wschodniej” („Głos Ludu” pisał o tym 5 grudnia 2017 roku) Centrum Diakonijno-Edukacyjne Diakonii Śląskiej w Czeskim Cieszynie odwiedziła profesor Ewa Chojecka. Została ona zaproszona przez biskupa ŚKEAW, Tomasza Tyrlika, do wzięcia udziału w spotkaniu noworocznym emerytowanych księży i biskupów z ich rodzinami. Swoim wykładem uświetniła program tej miłej imprezy, pełnej śpiewu, muzyki i wspomnień. Po południu zwiedziła Muzeum Protestantyzmu znajdujące się w budynku CDE, również tam-



tejsze placówki edukacyjne a przede wszystkim bibliotekę i archiwum. – Nawet nie wiecie, co tutaj macie – powiedziała z podziwem, oglądając starodruki i kilkutomowy księgozbiór pastora Władysława Santariusza oraz całą bibliotekę kościoła.

Dodajmy, że profesor Ewa Chojecka jest autorką polskiej wersji wyżej wymienionej wystawy, która będzie otwarta do 17 stycznia. Następnie ekspozycja zostanie przeniesiona do Międzynarodowego Centrum Kultury w Krakowie (Rynek Główny 25). Stamtąd powędruje do Opola.

Karol Cieślak

RESJOTIS /117/

Coś dla karnawałowych epuzerów

Wypadałoby się z tego tytułu wytłumaczyć. Epuzer to już trącające myszką określenie kandydata do ożenku, na którego już czas. Takowi osobnicy chętnie dawnymi czasy brali udział w karnawałowych balach, bo gdzie jak nie tam można było wyłowić stosowną życiową partię. I to zapewne na ich potrzeby pojawił się w pierwszym styczniowym wydaniu warszawskiego „Tygodnika Ilustrowanego” (nr 105) z 1870 roku arcyciekawy tekst zatytułowany: „Przewodnik dla epuzerów chcących się «dobrze» ożenić, stosownie do ducha czasu i zasad obecnie wyznawanych. Z rękopisu nieznanego autora podał Leon Kunicki (1828-1873)”.

Zauważam właśnie błysk w oku Czytelnika, który wyraźnie znać mi daje, że takiego vademecum potrzebował był już od dawna i cieśzy się niezmiernie, że wreszcie nań natrafił i to na łamach swego ulubionego „Głosu”, któremu pozostał wierny. A teraz już niecierpliwie przebiega nogami pod stołem ciekawy XIX-wiecznych porad w interesującej go kwestii.

„Jeżeli interesa twoje finansowe w krytycznym znajdują się położeniu (o co dziś nietrudno), a masz młodość (choć już żyć jesteś stary i doświadczony), posiadasz jaką taką powierchowność, co do wykształcenia zaś nie jesteś wprawdzie orłem i w szkołach uczyć ci się nie chciało, ale liznąłeś wszystkiego potrosze i masz jaką taką zewnętrzną ogładę – karyera stoi przed tobą, rozdziela ci się szerokie pole do popisu, masz wszelką kwalifikacją do poprawienia losu i zapewnienia sobie bytu na przyszłość przez dobre ożenienie się. Cóż dziś nazywamy dobrą ożenieniem się? Dobrą ożenieniem się nic innego nie jest, jak związek z osobą (mniejsza o to jaką ona tam będzie pod względem moralnym i fizycznym) posiadającą rzeczywisty, a nie urojony, lub na późniejszych sperandach (nadziejach – przyp. jot) oparty posag, za pomocą którego możesz sobie zapewnić byt spokojny i niezależny, otoczyć się komfortem i używać wszelkich wygód i przyjemności żywota”.

Proste? Ponieważ mało co się na tym świecie zmienia – z krytycznym położeniem interesów finansowych na czele – warto zatem posłuchać rad starszych i doświadczonych. Autor „przewodnika” zwraca uwagę, że „Entuzyaści i ludzie zastarzałych przesądów kładą w małżeństwie zwykle za pierwszy warunek szczęścia... miłość. Kpij sobie z tych aksjomatów. Można się bawić temi mrzonkami, lub udawać że się im wierzy, ale przy dostatnim majątku. Miłość sama bez pieniędzy, nie nakarmi ani odzieje, a przy niedostatku najgorętsze afekta ostygną. (...) Owe amory i mazgajstwa Laury i Petrarki, Izabelli i Zerbina, Romea i Julii, Abelarda i Heloizy, są znośne w książkach lub na scenie, chociaż każdemu z nas, gdy czyta o nich lub widzi je przedstawione, przychodzi na myśl uwaga, że te półgłówki dalekoby lepiej zrobili, gdyby nie tracąc marnie czasu na bezpożyteczne czułości, grali raczej w papiery na giełdzie, lub skupowali dobra na subhastacy (na licytacji – przyp. jot). Oprócz więc jednego celu, to jest posagu, wszystkie inne marzenia i przesady puszczaj w trąbę, jak mówią od pewnego czasu Warszawiacy, i roztropnie a umiejętnie przystępuj do rzeczy”.

I teraz trzeba upatrzeć sobie osobę, która „przypadałaby dla ciebie pod względem poprawienia twych finansowych interesów”, a co za tym idzie dowiedzieć się, czy jej posag jest tak znaczny, jak powiadają, czyli sprawdzić stan majątkowy rodziców, czy nie są aby zadłużeni. Następnie należy zebrać fundusze, zapożyczyć się nawet, „ażeby się w trakcie konkurencyi pokazać z szykiem, dostatnio, porządnie i z przyzwoitością, boć słusznym

jest to zdanie, że »jak cię widzą, tak cię piszą«. Tutaj już coś zaryzykować potrzeba, bo nuż się uda, to pożyczka hojnie posagiem później wynagrodzoną zostanie”.

Ważne jest właściwe rozpoznanie charakteru i skłonności posażnej panny. I jeśli ta jest sentymentalna i liryczna to „wyucz się na pamięć kilku wyjątków z czułych poezyj, minę nastrój melancholiczną, oczami przewracaj, wdychaj ciężko od czasu do czasu i mów niewiele. Jeżeli gospodarna, udawaj zamiłowanego gospodarza, praw o kurach, kaczkach, gęsiach, indykach, o przyrządzaniu potraw i o praktycznym rządzeniu domu, jakiebyś chciał u siebie zaprowadzić. Jeżeli sawantka (wykształcona – przyp. jot), lubiąca literaturę i książki, to ci będzie trochę przytrudno, ale i wówczas, wyuczysz się kilkunastu szumnych jakich sentencji i frazesów, szafuj niemi od czasu do czasu, a zresztą mów mało, ażeby się nie poznała na płytkości twego umysłu”.

Ważni są rodzice. „Jeżeli natrafisz na papę safandulę, co ci będzie majaczyć z jaką swoją pasyjką, z jakim upodobaniem choćby najdziwniejszym, chwytaj to usposobienie cher papy, staraj się być zawsze jego zdania, przejmij się jego pasyją i udawaj że masz taką samą. Jeżeli lubi gawędzić o polityce, praw mu z gazet zaczerpnięte wiadomości i wyprowadzaj śmiało kombinacje. Jeżeli lubi grę w karty, graj z nim choćby po całych dniach w bezika i umyślnie przegrywaj. Jeżeli skąpy, udawaj i chwal oszczędność (...) Z chère mamą tak samo postępuj”, ale również z innymi domownikami. „Szczególniej téż dbaj o ciocie, stare panny lub babcie w domu twój lubiej mieszkające i podzielał ich opinie czy to religijne, czy światowe. Jeżeli która lubi pieśki, głaskaj je i każoluj (przymilaj – przyp. jot), choćbyś miał do tych zwierząt wstręt wrodzony. Kładź z niemi kabałę, zażywaj od nich tabaczkę, czytaj modlitwy, podnoś skwapliwie klębki od pończoszki itp.”.

Kiedy już wszystko dograne – czas na oświadczenie. „Uklękawszy w poetycznej postawie, zaintonuj głosem o ile można wzruszonym a dźwięcznym: »Oczarowany wdziękami twemi, o pani! (pomyśl o ilości posagu) składam u nóg twoich me serce (choć zimne i egoistyczne), ze drżeniem oczekując od ciebie wyroku, który stanowić będzie o moim życiu lub śmierci!!« (Wiesz dobrze, że w razie odmowy włos ci z głowy nie spadnie)”.

Chociaż w takim wypadku należy głośić wszem, że „nie ty dostałeś odkosza, ale że poznałszy pannę i namyśliwszy się, sam od niej odstąpiłeś... i uderzaj w inną stronę”. Jednak przy właściwym stosowaniu się do zawartych w „przewodniku” porad, epuzer może „być mniej więcej pewnym dobrego rezultatu i pozyskania ręki panny; a jakie tam będzie później wasze pożycie, to już mniejsza, gdy główny cel osiągnięty, a ty, z cygarem hawańskim w ustach (...) kpić sobie wówczas możesz z całego świata”.

No chyba nie do końca, albowiem ów tekst przeczytały zapewne i pochowane po szlacheckich dworach panny na wydaniu, i ich chères papowie i chères mamy, a także sędziwe matrony, babcie i ciotunie wszelakie pielegnujące swe staropanieństwo. A zatem były już przygotowane na wizytę karnawałowego epuzera. I jeszcze jedno. Powątpiewam, by to sam Kunicki – zapomniany już dziś nieco pisarz i rysownik z Podlasia – wyszperał skądś owe cacko. Wydaje się raczej, że powstało w jego głowie w wyniku obserwacji ówczesnych stosunków społecznych tudzież po długich nocnych kawalerskich Polaków rozmowach nad polepszeniem swego ziemskiego bytowania. (jot)

SZYBOLET LITERACKI /116/

Jest taki dzień, gdy ptaki na niebie...

Przekład

*To była miłość
jak wiersz źle przetłumaczony
z obcego języka:
pomysł cudowny,
ale zabrakło słownika idiomów,
skutek i przyczyna nie chciały się ry-
mować
nie do przyjęcia była symbolika!*

*I taka tęsknota, by poznać oryginał,
ale kto dziś włada językiem aniołów.*

Idealna para i życie na krawędzi. Przecież tak pięknie jest z Tobą, gdy w lot rozumiesz moją geometrię uczuć. Lecz nie zawsze tym samym kodem. Czasami słownik jest pusty. Białe kartki bez słów, bez rymów, bez symbolicznego kocham Cię, a Ty gdzieś na drugim końcu świata. Mówisz językiem aniołów.



*Kochankowie przywierają do siebie
jak drzewa na wietrze
Uwikłani w osobne chmury i gwiazdy
nie piszą do siebie nie telefonują
Milczenie narasta coraz grubszą
korą
Spojrzenia długie i trwożne jak liście
pytają o wiatr.*

Jak drzewa na wietrze, kochankowie przywierają do siebie. Są jednym, lecz każdy na osobnej chmurze. Bez słów. Bez gestów. Żyją dzięki spojrzeniom w oczy. W sam punkt serca. Od dziś przyjmują wspólną drogę życia. Pytają o wiatr, by do końca spędzić razem, pod żaglami, jednym spojrzeniem, jednym oddechem, drogą jedną, wspólną, na zawsze.

Ptaszysko

*Ledwie poczujesz się szczęśliwy
mięśni nie napniesz
sierść się nie zjeży
pióra nie nastroszą
stajesz się mały
gładki do przetknięcia*

*Wtedy Ptaszysko runie
tylko na to czeka
wisząc w powietrzu
Nieprawda że ślepe*

Ptaszysko z rozłożonymi skrzydłami. Obejmuje całą przestrzeń życia. Każdą. Wszędzie. Zawsze. To nieprawda, że los jest ślepy. Czeka w domu, na ulicy, w kieszeni na każde potknięcie i błąd. Pozorne szczęście, na miły Bóg. Wisi Ptaszysko – los człowieczy na uwięzi, w powietrzu i rozpacz. Raduje się Ptaszysko, gdy zamkasz oczy.

Irena Wyczółkowska (1941-2015) – wybitna opolska poetka i eseistka. Urodziła się w Warszawie. Studiowała Filologię Polską w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Opolu. Kilkanaście lat współpracowała z Radiem Opole. Debiutowała w 1958 roku. Jest autorką dziesięciu tomików poetyckich. Pochodzi z rodziny znanego polskiego malarza Leona Wyczółkowskiego.

Marek Słowiaczek

Okno otwarte na oścież. Wpatruję się w jeden punkt. Centralnie umieszczony czerwony punkt w dolnym kwadracie. Przestrzeń podzielona na kilka wymiarów. Górny odznacza się zielenią. Środkowy zachodzi żółcią wieczornego słońca. Dolny kwadrat uderza mnie czerwoną tęczołką. Całość zgrabnie zapakowana w ramę o kształtach nieregularnego prostokąta. Poruszam się uroczyście po współrzędnych x, y, z. Nie mam wytycznych, nie mam określonego punktu doniesienia ani donoszenia nie lubię. Złośliwość geometrii zamyka się w obrębie figur mniej regularnych oraz grzesznych swą regularnością. Nie ma bowiem kształtów o wizerunku nieprzespanej nocy. Okrąg przypomina aureolę ze wskazaniem na wierność sztuce. Prosta staje się oficjalnym podobieństwem siebie. Wspólnota kropki rozwija się wokół myśli i poruszających się palców w tańcu ołówka i marginesu błędu. Naśladuję kształt ptaków lecących ku słońcu. To *Cyklop* z czerwonym okiem. Statyczny obraz za oknem. Zbiór przekształceń i zamienników ukrytych w matematycznych wzorach ludzkiej psychiki. Każde zdanie jest wymierne, miarą kąta i sumą stopni zależnych od wytrwałości artysty. Na rysunku obok w chaosie czerwonych punktów znajduje się coś. Figura o niezliczonej ilości abstrakcji i pół bez wyliczonej powierzchni. Podkreślnik brązowej miernej trójczyny zakończony główką z siarki. Płonie niewidoczne ognisko. Za oknem zielone *Ptaszysko*. Los człowieczy pozbawiony skrupułów.

IRENA WYCZÓŁKOWSKA

»PTASZYSKO«

(Opole 1991)

*Miłość
Miłość
ta złota obręcz
bez niej rozsypuje się becзка
ani soli
ani wina
nic na zimę
poprzewracane klepki*



*Niestety
– mówi miłość –
jestem podrzędnym czarodziejem
znam tylko niektóre zaklęcia
mogę ci podarować skrzydła
i unieść wysoko nad ziemią
ale nie potrafię sprawić
by wyrosły ci potem
cztery łapy*

Uskrzydłona pomiędzy istotami bez skrzydeł. Miłość unosi ponad wszystko dopóty, dopóki uczucie stanowi silną więź pomiędzy ludźmi. Świat z perspektywy ptaków. Ponad codziennością i światem, lecz gdy czas rozprawi się z ostatnią łżą, nadchodzi pora zderzenia się z życiem bez uczucia. Wtedy warto bezpiecznie wylądować w oparciu o *cztery łapy*... bezpiecznie opuszczając chmury, w których życie różni się od tego co poniżej poziomu przestrzeni ubarwionej różem.



PIĄTEK 12 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw **5 6.55** Wilnoteka **7.10** Turystyczna jazda. Muzeum Nart i Puławy Górne **7.25** Domisie **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.15** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.40** Panorama **11.00** Krótka historia. Klęska Wielkiej Armady **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Na sygnale **13.25** M jak miłość (s.) **14.20** Komisarz Alex 9 (s.) **15.15** Warto rozmawiać **16.20** Wiadomości **16.35** Portrety niepodległości. Walerian Czuma **16.45** Baw się słowami. Czym zwykle jeździsz? **16.55** Domisie. Jakoś sobie poradzimy **17.20** Krótka historia. Zygmunt I Stary **17.30** Teleexpress **17.55** Okrasa łamie przepisy. Ryby z Zalewu Wiślanego **18.25** Kwartet **18.55** Na sygnale. Prawdziwa matka **19.25** Wolny ekran **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Na dobre i na złe (s.) **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.15** Sting i Anna Maria Jopek - gala telewizyjna.

SOBOTA 13 STYCZNIA

6.10 Barwy szczęścia (s.) **8.00** Pytanie na śniadanie **8.35** Pogoda **8.40** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **10.55** Polonia 24 **11.15** Rozmowa Polonii **11.30** Halo Polonia **12.20** Ojciec Mateusz 17 (s.) **13.15** Na dobre i na złe (s.) **14.10** Dorota Miśkiewicz i Kwadrofonik - Lutosławski/Tuwim-koncert **15.00** Okrasa łamie przepisy. Grójeckie jabłka **15.30** Zakochaj się w Polsce. Wielokulturowy Nurt Bugu (50) **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** L jak Laskowik, T jak TEY. Narodziny gwiazdy **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** 1920. Wojna i miłość **21.40** Wielki test o Chopinie **23.10** Night of the Proms - koncert.

NIEDZIELA 14 STYCZNIA

5.55 Dom. Długa księżycowa noc **7.40** Wolny ekran **8.00** Pytanie na śniadanie **8.50** Panorama **8.55** Pytanie na śniadanie **9.30** Magazyn z Wysp **9.50** Teleranek. Kuchnie świata **10.20** Ziarno. Naród wybrany **10.50** Baw się słowami **11.20** Słoneczna włócznia. Tajemniczy ślad **11.55** Między ziemią a niebem **12.00** Anioł Pański **12.15** Między ziemią a niebem **13.00** Transmisja mszy świętej z kościoła pw. Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Inowrocławiu **14.20** Turystyczna jazda. Muzeum Nart i Puławy Górne **14.40** Dom. Długa księżycowa noc **16.30** Rodzinka.pl (s.) **17.30** Teleexpress **17.55** M jak miłość (s.) **18.50** Oczy w oczy. Krzesimir Dębski **19.25** Baw się słowami **19.40** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Dziewczyny ze Lwowa. Domki z kart **21.40** Uwaga - premiera!. Wichry Kołomy **23.35** Opole 2017 na bis (4) **0.00** Zakochaj się w Polsce. Wielokulturowy Nurt Bugu.

PONIEDZIAŁEK 15 STYCZNIA

6.20 Zakochaj się w Polsce **6.50** Nad Niemnem **7.10** Borówka skrzat wyrusza w świat. Rezerwat Przyrody Dębina **7.25** Supelkowe ABC **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Kulturalni PL **12.05** Racja stanu **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** Dziew-

czyny ze Lwowa. Domki z kart **14.20** Oczy w oczy. Krzesimir Dębski **14.50** Reportaż **15.25** Turystyczna jazda **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Najlepsza opieka **16.25** Ukryte skarby **16.55** Supelkowe ABC **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Niedziela z... Hanną Śleszyńską **18.40** Pod Tatrami **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Nad Niemnem **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** O mnie się nie martw **6 21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Nie tylko Gustlik **0.15** Ukryte skarby.

WTOREK 16 STYCZNIA

6.05 Night of the Proms koncert **7.05** Pozyteczni.pl **7.35** Margolcia i Miś zapraszają dziś **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.15** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** 1920. Wojna i miłość. Ucieczka **14.15** Nie tylko Gustlik **15.25** Pozdrowienia z uzdrowiska. Duszniki-Zdrój **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Starszy pan znikną **16.25** Sonda 2. Ziemia - miejsce do życia **16.55** Margolcia i Miś zapraszają dziś **17.10** Przyjaciele lasu **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Szlakiem Kolberga. Julia Pietrucha **18.25** Naszaarmia.pl **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** ZUS bez granic **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Ojciec Mateusz 14 (s.) **21.35** Portrety niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Reportaż **23.40** Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie.

ŚRODA 17 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw **5 7.00** Dzielimy się radością z potrzebującymi **7.25** Petersburski Music Show **7.50** Przepis dnia **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **10.20** Pytanie na śniadanie **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** O mnie się nie martw **6 14.20** Dotknięcie anioła **15.20** Portrety niepodległości **15.25** Program edukacyjny **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Działkowcy **16.25** Astronarium. Droga Mleczna **16.55** Petersburski Music Show **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Studio Raban **18.25** Studio Wschód **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Wilnoteka **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Głęboka woda 2. Solistka **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.10** Dotknięcie anioła **0.15** Studio Wschód.

CZWARTEK 18 STYCZNIA

6.05 O mnie się nie martw **5 7.00** Nasz Wschód **7.30** Las Story **8.00** Pytanie na śniadanie **9.35** Pogoda **9.40** Pytanie na śniadanie **10.15** Pogoda **10.55** Panorama **11.00** Krótka historia **11.10** Polonia 24 **11.30** Rozmowa Polonii **11.45** Halo Polonia **12.35** Wiadomości **12.50** Barwy szczęścia (s.) **13.25** M jak miłość (s.) **14.20** Głęboka woda 2. Solistka **15.10** Pod Tatrami **15.25** Wilnoteka **15.45** Wiadomości **15.55** Komisariat. Pech **16.25** Jak to działa? Małe jest wielkie, czyli kompresja danych **16.55** Las Story **17.20** Krótka historia **17.30** Teleexpress **17.55** Było, nie minęło **18.25** Racja stanu **18.55** Barwy szczęścia (s.) **19.25** Kresowym szlakiem. Zaleszczyki **19.45** Dobranocka **20.00** Wiadomości, sport, pogoda **20.45** Komisarz Alex 9 (s.) **21.35** Portrety niepodległości **21.45** Polonia 24 **22.05** Rozmowa Polonii **22.20** Halo Polonia **23.05** Magazyn śledczy Anity Gargas **23.40** Warto rozmawiać.

Połączeni dźwiękami

Czy rzeczywiście można połączyć w harmonijną całość tak różnorodne elementy i utrzymać przez sześć godzin zbiorowy dobry nastrój? Wątpliwości rozstrzygnęli szybko sami widzowie pytani w czasie przerwy o pierwsze wrażenia z Festiwalu „Dźwięki, które łączą” w Hanowerze. – Wspaniały koncert – oceniła Ania, dopiero od miesiąca w Hanowerze i po raz pierwszy na festiwalu. – Jestem zachwycony, przede wszystkim pięknymi tańcami i strojami ludowymi – uzupełnił Henryk, jej sąsiad na wypełnionej niemal do ostatniego miejsca sali widowiskowej Dzielnicowego Domu Kultury Hanower-Döhren.

Na scenie zmieniali się nieustannie wykonawcy, konwencje i nastroje. Do udziału w koncercie zaproszono nastoletnie laureatki przeglądów piosenki i konkursów muzycznych w Polsce i za granicą: Alicję Szemplińską, Katarzynę Dallak, Wiktorię Pałasz, Wiktorię Chmielewską, Wiktorię Polską i Wiktorię Grudniok. Po dwóch piosenkach popowych następowała suita tańców ludowych, wykonywanych ogniście z przyspieszeniem i przytupem przez zespoły z Wuppertalu, Zwickau i Hanoweru. Szczególnie gorąco oklaskiwany był ten ostatni, prowadzony przez dyrektora festiwalu Aldonę Głowacką-Silberner i obchodzący w tym roku 30-lecie pracy artystycznej. Zakończenie pierwszej części koncertu stało się małym rodzinnym świętem zespołu i jego kierowniczki, którzy przyjęli serdeczne gratulacje i liczne upominki od pozostałych wykonawców i ich opiekunów. Ukoronowaniem było zaproszenie tancerzy hanowerskiej „Polonii” na festiwal folklorystyczny w Polsce. Wiele zasłużonych braw zebrali także tegoroczni laureaci nagrody Pro Vita Polonia: Edward Dewucki, Regina Światlak i Helena Adamowicz-Zimnoch, wszyscy troje zaangażowani



• Występ zespołu Trebunie-Tutki. Fot. ARC

na rzecz hanowerskiego środowiska polonijnego.

Temperatura na sali doszła niemal do wrzenia wraz z pojawieniem się na scenie zespołu Trebunie-Tutki i przyjaciele. „Jego rozpoznawalny w Europie styl ukształtowały z jednej strony muzyczne tradycje rodzinne i zamiłowanie do góralszczyzny, z drugiej nowatorstwo i awangardowe podejście do swojego dziedzictwa” – można było przeczytać w programie koncertu. – Tego się nie da opowiedzieć, to trzeba zobaczyć – oceniła Teresa, która przyjechała na góralski koncert z odległego zakątka Dolnej Saksonii. Również Antoni bardzo ciekaw był grupy znanej dotąd przede wszystkim z YouTube. – Cudowne, wspaniałe – zachwycał się zarówno podhalańską muzyką, jak i sposobem jej wykonania. – Wprowadzone nowe instrumenty nie niszczą tradycyjnego brzmienia, przeciwnie, dodają mu świeżości.

Przygotowane przez gospodarzy festiwalu smakołyki szybko zniknę-

ły w czasie przerwy, która dla wielu okazała się za krótka, by zamienić kilka słów, albo chociaż przywitać się ze wszystkimi znajomymi i złożyć tradycyjne świąteczno-noworoczne życzenia. Wiele osób przychodzi na koncerty od pierwszego wydania „Dźwięków, które łączą” w Hanowerze. – Jesteśmy jak wielka rodzina – mówi Zbigniew z Brunzwicku. – I tak się tu czujemy: serdecznie, rodzinnie, w miłym, w międzyczasie znajomym już od lat towarzystwie. Przyjeżdżamy i dla muzyki i dla spotkań.

Szósty już Festiwal „Dźwięki, które łączą” w Hanowerze odbył się dzięki finansowemu wsparciu pełnomocnika rządu federalnego ds. kultury i mediów, Konwentu Organizacji Polskich w Niemczech, Konsulatu Generalnego RP w Hamburgu i Ministerstwa Nauki i Kultury Dolnej Saksonii oraz wielkiemu nakładowi pracy organizatora festiwalu, którym było Biuro Łączności Organizacji Polonijnych w Hanowerze i Dolnej Saksonii. „Wspólnota Polska”

Odnowiono cudowny obraz Matki Boskiej Podbrzeskiej

4 stycznia w Muzeum Dziedzictwa Sakralnego, które mieści się w kościele pw. św. Michała na Starym Mieście w Wilnie, odbyła się prezentacja odnowionego staraniami Fundacji „Mosty” obrazu Matki Boskiej Podbrzeskiej.

Obraz jest datowaną na XVII w. ikoną pochodzącą ze Słucka, gdzie mieściła się słynna szkoła malowania ikon. Obok Słucka była położona Tucza – majątek rodziny Jeleńskich. Wraz z nimi przybyła również ikona, przedstawiająca motyw Hodegetrii – Najświętszą Dziewicę Maryję, na jednej ręce trzymającą Dzieciątko Jezus, drugą zaś wskazującą na Niego jako zbawiciela świata. Pierwotnie obraz znajdował się w klasztorze stojącym przy alei prowadzącej do (zachowanego do dziś) pałacu Jeleńskich w Gliniszczkach – stamtąd jednak został przeniesiony do kościoła w Podbrzeziu. Po powstaniu styczniowym z 1863 r. kościół został przez rosyjskiego okupanta zmieniony na cerkiew, ta zaś niedługo później spłonęła. Obraz z płonącej cerkwi został uratowany przez Żydów, którzy przechowywali go aż do odzyskania niepodległości w 1918 r., kiedy to został wybudowany nowy kościół. Na ręce pierwszego proboszcza cudowny obraz został zwrócony. Do dziś obraz Matki Boskiej Podbrzeskiej z Dzieciątkiem synie z łask, o które modlą się rodziny pragnące mieć dzieci. Cudowny obraz jest od wieków zwią-



• Swoją pracę traktowałam nie tyle jako obowiązek rodzinny, ale przede wszystkim myślałam o ludziach Podbrzezia, Gliniszczek i Annapola, którym ten obraz będzie dalej służył – powiedziała Agnieszka Przełomieć (w środku).

Fot. ARC „Kurier Wileński”

Prace restauratorskie finansowała Fundacja „Mosty”. Odnowiony obraz został zaprezentowany w Muzeum Dziedzictwa Sakralnego razem z odnowionymi obrazami z ołtarzy bocznych wileńskiego kościoła pw. św. Jerzego, który został przez sowieckiego okupanta zamknięty, ale uniknął bezpośredniej dewastacji dzięki przekształceniu w magazyn książek. Odnowione dzieła można teraz podziwiać w muzeum.

„Kurier Wileński”/Litwa

SPORT



Rosjanie zazdroszczą nam drużyny narodowej, bo ich zespół ma swoje problemy

Maciej Rybus, piłkarz reprezentacji Polski

Marian Adámek: Nie składamy broni

Musimy szybko wyciągnąć wnioski z przegranego pierwszego półfinałowego meczu Ligi Mistrzów, bo rewanż z Jyväskylä już w najbliższy wtorek. Wszyscy wiemy, czego wymaga od nas trener i próbujemy powalczyć o awans do finału rozgrywek – powiedział w rozmowie z „Głosem” 21-letni Marian Adámek, obrońca HC Stalownicy Trzyniec.

Janusz Bittmar

Nie jest źle, ale do ideału też daleko. W rewanżu staniecie przed sporym wyzwaniem – odrobienia dwubramkowej straty z rywalem, który z dużym prawdopodobieństwem nastawi się na kontry i będzie czekał na wasze błędy. W przeciwnym razie pożegnacie się z Champions League...

– Pierwsza tercja jeszcze nie wróżyła porażki. Prowadziliśmy po strzale Martina Adamskiego, ale nie utrzymaliśmy równego tempa, pozwalając gospodarzom na pokazową drugą tercję. Dwadzieścia feralnych minut drugiej odsłony ustawiło przebieg rywalizacji w Jyväskylä.

Co nie wypaliło w drugiej tercji?

– Powodów, dla których gospodarze strzelili aż cztery bramki w drugiej tercji, było kilka. Niestety nie upilnowaliśmy najlepszych strzelców zespołu. Nasza gra może nie wyglądała źle, ale zabrakło nam spokoju, zarówno pod bramką fińskiego klubu, jak też pod naszą własną. Bramkarz Peter Hamerlík miał słuszne pretensje do nas obrońców, bo cztery bramki w jednej tercji to zdecydowanie za dużo. Hokeiści Jyväskylä nastawili się na częste strzały z dystansu. Nasz gołkiper niewiele widział, zawsze ktoś mu zasłaniał widok na niebieską linię, a właśnie z niebieskiej linii padły kluczowe bramki.



• Marian Adámek jest absolwentem Polskiego Gimnazjum im. J. Słowackiego w Cz. Cieszynie.

Fot. MARIAN JEŻOWICZ

gu. W Lidze Mistrzów brakuje rosyjskich klubów, a właśnie o rosyjskich hokeistach zwykło się mawiać, że na łyżwach poruszają się najszybciej ze wszystkich na świecie. Ja twierdzę, że fińska szkoła hokeja jest jeszcze w tej materii ciut lepsza. Dla nas obrońców każdy zwinny rywal to duży pro-

bimy wszystko, żeby uszczęśliwić kibiców. Szkoda by było na tym etapie rozgrywek zakończyć przygodę z Ligą Mistrzów. Kluczem będzie dobra gra w defensywie, a chłopaki z przodu muszą wykorzystać swoje okazje. Dodatkowym atutem będzie nasza publiczność. Kibice w Werk Arenie należą do najlepszych na świecie. Nasi fani zresztą wspierają nas w całym sezonie również w meczach wyjazdowych, oczywiście też w Lidze Mistrzów. Na małym stadionie w Jyväskylä stworzyli nam wręcz domową atmosferę.

W tym sezonie na stałe przebiłeś się do ekstrakligowego składu Trzyńca. Już nie balansujesz pomiędzy seniorskim a juniorskim hokejem, ale skupiasz się na karierze w dorosłym hokeju...

– Tak, to prawda. Jestem wdzięczny trenerom za każdą minutę spędzoną na lodowisku. Dla mnie to niesamowita szkoła życia. W dodatku gram w jednym zespole z tak doświadczonymi obrońcami, jak Lukáš Krajiček czy Tomáš Linhart. Zaczynałem sezon w parze z Krajićkiem, ale stopniowo trenerzy zmieniali ustawienie poszczególnych formacji obronnych, a ja zakosztowałem współpracy również z innymi kolegami z drużyny. W ten sposób można się szybko rozwijać, bo doświadczenia zdobyte z gry w ekstraklidze są bezcenne.

Na przełomie roku do Trzyńca wrócił po długich wojażach napastnik Ros-

slav Martynek. Podobno był to twój ulubiony zawodnik w czasach, kiedy oglądałeś jeszcze ekstrakligowe mecze przed telewizorem albo z trybuny starej Werk Areny?

– Cieszę się, że Martynek wrócił w rodzinne strony. Tak, należał do moich bohaterów z dzieciństwa. Zawsze sprawdzałem w teletekście, czy Rosła strzelił gola, ile zaliczył asyst. Zwłaszcza asysty to jego koronna dyscyplina.

W Lidze Mistrzów zwiedziłeś w tym sezonie sporo ciekawych miejsc w Skandynawii. Które stadion albo które miasto wywarło na tobie największe wrażenie?

– Za jedno z najładniejszych miast w Szwecji uchodzi Malmö. Tak się jednak złożyło, że akurat w Malmö mieliśmy niewiele wolnego czasu, żeby zwiedzić starówkę. Dla mnie fajną wyprawą była ta ostatnia, do miasta Jyväskylä leżącego nad dużym jeziorem Päijänne. Z tego, co zdążyłem przeczytać przed wyjazdem, to jedno z ważniejszych miast w Finlandii i jeden ze strategicznych węzłów transportowych. W Jyväskylä wylądowaliśmy już w przededniu meczu, w poniedziałek. Trenerzy dali nam trochę wolnego czasu, żeby poznać miasto, ale tak czy inaczej wszyscy błędziliśmy myślami przy wtorkowym meczu. A od środy nastawiamy się już na piątkowe domowe spotkanie w ekstraklidze z Mładą Bolesławią.

TIPSPORT EKSTRALIGA

PILZNO WITKOWICE 4:1

Tercje: 0:0, 2:1, 2:0. Bramki i asysty: 26. T. Mertl (Gulaš, Indrák), 32. Rubner (Kracík, J. Kindl), 42. Kracík (T. Mertl, Gulaš), 49. Gulaš (Kratěna) – 25. Tybor (Lev, Sloboda). Witkowie: Dolejš – Klok, Sloboda, Hrbas, Baranka, Urbanec, Trška – Olesz, Lev, Bartovič – D. Květoň, Roman, Tybor – Kucsera, Kolouch, P. Zdráhal – Szturc, Š. Stránský, Dej – Kurovský. Pilzno to twierdza, na którą ostrawianie nie znaleźli w środek skutecznej broni. – Zadecydowały częste wykluczenia, które gospodarze skrzętnie wykorzystali – skomentował spotkanie Jakub Petr, szkoleniowiec Witkowiec.

Lokaty: 1. Pilzno 82, 2. Hradec Kr. 71, 3. Witkowiec 70, 4. Trzyniec 67. Dziś: Trzyniec – Ml. Bolesław (17.00) i Liberec – Witkowiec (18.00).

I LIGA HOKEJA

PRZERÓW HAWIERZÓW 6:3

Tercje: 1:0, 3:1, 2:2. Bramki i asysty: 11. Berger (Milan Procházka, Goiš), 32. T. Sýkora (Šlahař), 34. Šlahař (T. Sýkora, T. Doležal), 35. Plášek (M. Novotný, Goiš), 44. T. Sýkora (Šlahař, Malina), 45. Berger (Milan Procházka, Goiš) – 40. Tomi (Matai), 52. Tomi, 52. L. Bednář (Kanko). Hawierzów: Bláha (od 35. K. Šimeček) – Krišl, Drtil, Dudek, Luža, R. Havel, Chroboček – Kotala, Matai, Tomi – Maruna, Rác, Fronk – M. Kalus, L. Bednář, Kanko – Baláž, Pořízek, Gřeš – Cihlár.

Przez dwie tercje graliśmy jak równy z równym, ale co z tego. Zadecydowały głupie błędy – stwierdził Jiří Režnar, trener AZ Hawierzów.

Lokaty: 1. Cz. Budziejowice 79, 2. K. Wary 76, 3. Kladno 72, ... 9. Frydek-Místek, 10. Hawierzów 53 pkt. Jutro (17.30): Hawierzów – Litomierzyce. (jb)

W SKRÓCIE

KOPECKÝ ASYSTENTEM MUCHY.

Poszukiwania nowego asystenta trenera MFK Karwina zakończyły się pomyślnie. Sztab szkoleniowy 13. klubu HET Ligi wzmocnił Ivan Kopecký, który ostatnio prowadził pierwszoligowych piłkarzy Jihlavy.

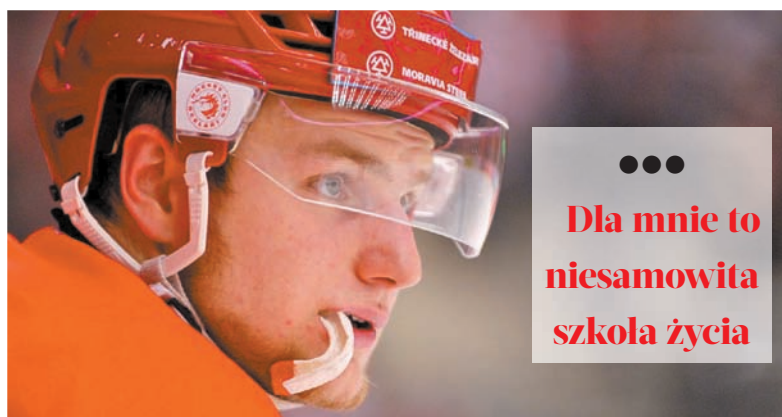
W WEEKEND MEMORIAŁ STANISŁAWA KRAUZA.

W Czeskim Cieszynie szykuje się na sobotę i niedzielę nieładna gratka dla fanów badmintona. W hali Activity 4Fun zaprezentują się czołowi czescy zawodnicy. Udział w turnieju potwierdzili m.in. Jaromír Janáček i Jakub Bitman.

LICZBA DNIA

40

Tyle bramek strzelili w tym sezonie piłkarze Górnika Zabrze w Lotto Ekstraklasie. Górnik będzie jutro rywalem Karwiny w sparingu zaplanowanym nad Olzą na godz. 11.00.



...
Dla mnie to niesamowita szkoła życia

Czy ty konkretnie maczałeś palce w straconych bramkach?

– W jednej tak, podczas przewagi licznej fińskiej drużyny. Gospodarze pokazali się z bardzo dobrej strony. Wcześniej w Lidze Mistrzów zakosztowaliśmy gry ze szwedzkimi zespołami, ale fiński hokej trochę różni się od szwedzkiego. To wciąż skandynawski styl gry, ale niuanse istnieją.

A mianowicie?

– Finowie słyną z szybkości. Zarówno z krążkiem na kiju, jak też w pressin-

blem, a gracze Jyväskylä byli faktycznie mocni w pojedynkach jeden na jeden i w sposobie poruszania się na placu gry.

Gol z kija Tomáša Marcinki na 4:2 nie był typowym łabędzim śpiewem. To szansa, że można jeszcze odmienić losy tej półfinałowej konfrontacji. Co będzie twoim zdaniem kluczem do sukcesu we wtorkowym rewanżu w Werk Arenie?

– Stać nas na odrobienie strat i awans do finału. Nie składamy broni. Zro-

INFORMATOR

WALUTY

Kursy walut w kantorach z dnia 11. 1. 2018

Cieszyn, ul. Zamkowa		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,160	0,166
EUR	4,140	4,200
USD	3,450	3,560

Bielsko-Biała, CH Auchan		
	kupno	sprzedaż
CZK	0,161	0,165
EUR	4,120	4,220
USD	3,430	3,550

Czeski Cieszyn, dworzec		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,050	6,220
EUR	25,200	25,900
USD	21,200	21,900

Trzyniec, Albert		
	kupno	sprzedaż
PLN	6,000	6,170
EUR	25,280	25,870
USD	21,600	22,130

BENZyna

Ceny paliw na stacjach z dnia 11. 1. 2018

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	4,49 zł
ON	4,43 zł
LPG	2,02 zł

Cieszyn, Circle K	
E95	4,68 zł
ON	4,64 zł
LPG	2,12 zł

Cieszyn, Shell	
E95	4,64 zł
ON	4,61 zł

Zebrzydowice, Orlen	
E95	4,59 zł
ON	4,56 zł

Czeski Cieszyn, Shell	
E95	29,30 kc
ON	28,30 kc (wik)

Ogłoszenia do „Głosu”

przyjmowane są w dni powszednie:
 • W redakcji „Głosu” przy ul. Komeńskiego 4, Czeski Cieszyn w godz. 8.30-15.30, tel. 558 731 766 e-mail: ogloszenia@glosu-du.cz
 • W firmie Hudeczek Service, sp. z o.o. - Studio Graficzne, Hudeczek Service sp. z o.o., Olbrachcice, Stonawska 340, w godz. 8.00-15.00, e-mail: ad.servis@hudeczek.cz
 • W Odd. Literatury Polskiej, Biblioteki w Karwinie-Frysztacie (przy rynku) w po: 13.00-18.00, wt: 8.00-12.30, 13.00-18.00, czw: 8.00-12.30, 13.00-18.00, pt: 8.00-12.30, 13.00-17.00. Poza godzinami otwarcia podane ogłoszenia można uzgodnić (telefonicznie pod nr.: 596 312 477 lub 724 751 002, e-mail: knih-k1pl@rkkk.cz).

CO W TEATRZE

SCENA CZESKA - CZ. CIESZYN: Morálka pani Dulské (13, godz. 17.30).

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: My Little Pony Film (12-15, godz. 16.00); Přání k máni (12-14, godz. 17.30); Pomniejszenie (12-14, godz. 19.00); The Place (12-14, godz. 20.00); Špindl (15, godz. 17.30, 20.00); **KARWINA - Centrum:** Čertoviny (13, godz. 15.00; 14, godz. 14.45); Pomniejszenie (12, 13, godz. 17.15); Gwiezdne wojny. Ostatni Jedi (14, 15, godz. 17.00); **KARWINA - Ex:** Ferdinando (14, godz. 16.00); Pomiedzy nami góry (14, godz. 18.30); **TRZYNIEC - Kosmos:** Gra o wszystko (12-14, godz. 20.00); Lego Batman. Film (13, godz. 15.00); Transformers: Ostatni rycerz (13, godz. 17.30); Thor: Ragnarok (13, godz. 20.00); Čertoviny (14, godz. 15.00); Morderstwo w Orient Expressie (15, godz. 17.30); Na karuzeli życia (15, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN - Central:** Pitch Perfect 3 (12-14, godz. 17.30); Naznaczony. Ostatni klucz (12-14, godz. 20.00); Čertoviny (13, 14, godz. 15.30); **CIESZYN - Piast:** Barbie: Delfiny z magicznej wyspy (12-15, godz. 14.30); Narzeczony na niby (12-15, godz. 15.45, 20.00); Król rozrywki (12-15, godz. 18.00).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, niedziela, wiadomości regionalne od godz. 6.00; powtórka na antenie ČT2, niedziela od godz. 19.20.



Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiej Książki
Biblioteka Miejska w Czeskim Cieszynie

zaprasza na wieczór promocyjny książki



Jana Raclavská
O przestrzeni, wodzie i kolorach
w prozie Wiesława Bergera
(z wyborem jego nowel)

Poniedziałek 15.1.2018 o godz. 17:00
Kawiarnia Avion w Czeskim Cieszynie

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą
Wspieranie finansowe - Fundacja Pomoc Polakom na Wschodzie - Województwo Morawsko-śląskie

Firma HUDECZEK SERVICE, sp. z o.o. w Olbrachcicach

- ▶ **Zatrudni monterów urządzeń elektrycznych w przemyśle**
 - aprobacja elektro - certyfikat nr 50/1978 Sb.
 - prawo jazdy grupy "B"
- ▶ **Poszukuje projektanta elektro instalacji**
 - średnie / wyższe wykształcenie elektro
 - praca na PC, znajomość programu AutoCAD
 - prawo jazdy grupy "B"
- ▶ **Oferujemy:**
 - diety za pracę w terenie - poza warsztatem firmy
 - możliwość dalszego rozwoju - kursy oraz szkolenia firmowe

Prosimy o przesłanie CV z życiorysem na adres: hudeczek@hudeczek.cz, kontakt telefoniczny - kom.: +420 602 508 811.

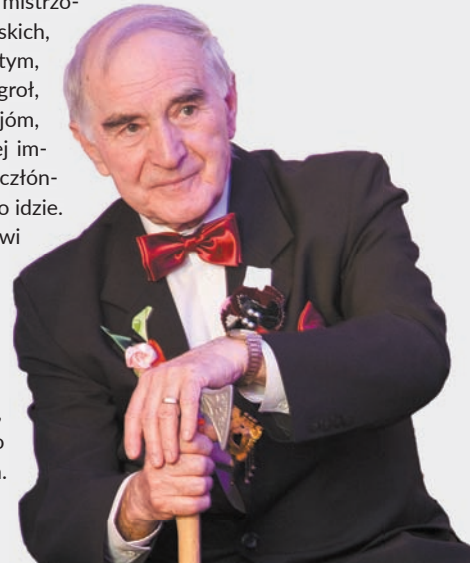
AD_001

Ślónski balowani

Wiele razy my pisali o mistrzowskich balach ślónskich, o jejich dziejach, o tym, gdo na nich wystympował, grof, tańczył. Ponad pół wieku już żyjóm, a to je już kyns historyje jednej imprezy Koła, kiero mo kole 100 człónków. Ale jak sie chce, to wszytko idzie. Mómy tu taki hasło, kiere mówi za wszytko: Mistrzowski bale Ślónskowi ku chwale. Nó i starómy sie tymu naszemu Ślónskowi nie narobić gańby nie jyny tym, co na nich mogymy zjeść, wypić, ale głównie tym, jak naszych Gości zabawić i co im ukozać. Nó i pore słów o tym.

Na tegoroczny 53. Bal Ślónski pod patronatym medialnym już jyny Głosu (bez Ludu) zaproszóm na pióntek 26 stycznia do czeskokieszyński Strzelnice. Głowili my sie nad tym, kogo do programu zaprosić, aby to był piękny, nowy, aby sie podobół. Tóž bedzie to tak. Na poczóntku nasze kochane „Blyndowice” sie ukożóm z polonezym i tańcami ślónskimi. Kapeli „Rivieras” nie trzeba ani przedstawiać, ani chwólić. Grajóm tu już od niepamiyntnych czasów, tóž gdyby nie byli dobrzi, siedzieliby kansi na Beczwie, skónd pochodzóm, a ni na Strzelnicy. Jak już Goście bedóm na dobre sfuczani tańcowaniem, zrobymy pauze dlo ógrómnie fajnych gibczoków i gibczoczki ze żylińskigo „Stavbára”, zespolu utytułowanego, obwieszónego medalami i dyplómami z rozmaitych festiwalu folklorystycznych. Bedzie sie na co podziwać. Aby tego nie było mało, zagro i zašpiwyo jeszcze „Tekla Klebetnica” - beskidzko kapela gorolsko, kiero o mało nie wygrała telewizyjnego kónkursu Móm Talynt, bo była drugo, a teraz sie strasznie špiychała z Australije i Nowej Zelandyje, kaj wystympowała ponad dwa miesiónce, aby sie ukozała na naszym Balu. Tańczyć i špiywać bedymy też z naszym „Nowinóm”, bo jakiś by to był bal bez nich, a jak sie skulocie do piwnice, kaj to nazywajóm dżez klubym, spotkocie tam Bogdana Bartnickigo, kiery bedzie puszczoł rytmy dyskotekowe. Tóž na razie tela, wszytko insze na Balu. Bedymy Was tam serdecznie witać miódułóm, abyście sie od piyrszego kroku jyny pięknie ušmiychali. A czy je jeszcze jaki wolne miejsce, dowiyecie sie na www.balsaslaski.cz.

• **Profesor Daniel Kadłubiec, organizator, dobry duch balu.** Fot. NORBERT DĄBKOWSKI



Domu Narodowego w Dąbrowie. Do tańca przygrywa orkiestra „Old Boys Band”. W programie wystąpi zespół taneczny MK PZKO Trzanowice. Rezerwacja biletów w cenie 300 kc (kolacja, kawa, ciastko) pod nr. 731 252 669.

JABLONKÓW - Macierz Szkolna przy PSP H. Sienkiewicza w Jabłonkowie i Przedszkole zapraszają na Bal szkolny pt. „Tysiąca i jednej nocy” 12. 1. o godz. 19.00 w Domu PZKO w Nawsiu. Do tańca przygrywa DJ Młynek, bufet zapewniony.

KLUB 99 - Spotyka się w poniedziałek 15. 1. o godz. 11.00 w restauracji Hotelu „Na Frysztackiej” w Karwinie-Frysztacie. Wcześniej zainteresowani zwiedzeniem stadionu piłkarskiego FK Karwina spotykają się o godz. 10.00 na parkingu przed stadionem w Karwinie-Raju.

PTTS „BŚ” - Informuje, że następna ponadplanowa wtorkowa wycieczka odbędzie się dnia 16. 1. Trasa wycieczki: Cz. Cieszyn - Cieszyn - Puńców - Dziegielów - Golezów, długość 15 km. Powrót z Golezowa autobusem PKS. Zbiórka uczestników o godz. 8.50 przy „Strzelnicy” (most graniczny). Prosimy nie zapomnieć o dokumentach i złotówkach. Informacje tel.: 776 046 326.

WĘDRYNIA - Dyrekcja, grono pedagogiczne szkoły i przedszkola oraz Macierz Szkolna zapraszają na Bal Szkolny, który odbędzie się w piątek 12. 1. o godz. 19.00 w „Czytelnii”.

KONCERTY

CZ. CIESZYN - Chór „Ad Dei Gloriam” zaprasza na koncert kołęd i muzyki sakralnej, który odbędzie się w piątek 19. 1. o godz. 18.30 w kościele katolickim przy parafii NSJ w Alejach Masaryka w Czeskim Cieszynie. W programie polskie kołedy, włoskie i hiszpańskie utwory bożonarodzeniowe oraz muzyka sakralna. Dyryguje Beata Brzóška.

KARWINA-FRYSZTAT - Chór „Lira” z Darkowa zaprasza na Festiwal Kołęd i Pastoralek, który odbędzie się w niedzielę 14. 1. o godz. 15.00 w kościele katolickim Podwyższenia Krzyża Świętego. W programie wystąpią chóry: „Dźwięk” MK PZKO Karwina-Raj, „Hejnał-Echo” MK PZKO Karwina-Frysztat, Chór kameralny przy Parafii rzymskokatolickiej w Karwinie, Chór przy Parafii ŠKEAW w Karwinie, gość specjalny - „Lumen Crucis” Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Jastrzębiu-Zdroju oraz gospodarz, chór „Lira” MK PZKO z Darkowa.

OFERTY

PRZECIEKA CI DACH, kopie Ci do domu - zadzwoń: +48 609 852 057. Uszczelniamy wszystkie rodzaje dachów. GL-641

PRZEPROWADZKI + ekipa oraz usługi transportowe. Tel. +48 601 478 108. GL-002

ŻALUZIE S MONTĄŻI, tel. 604 192 092. GL-016

OPRAWY ŻALUZII, tel. 604 889 394.

„Głos” jest finansowany ze środków Ministerstwa Kultury RC, Senatu RP, Konsulatu Generalnego RP w Ostrawie, Fundacji Pomoc Polakom na Wschodzie, i Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



19 maja w Domu Robotniczym w Suchej Górnej odbędzie się spotkanie absolwentów miejscowej polskiej podstawówki. Organizatorów z poszczególnych klas prosimy o zgłoszenie się pod adres: kris.marek@seznam.cz lub pod numer 777 071 667. Należy podać imię i nazwisko osoby reprezentującej daną klasę, telefon kontaktowy, rok ukończenia podstawówki, liczbę uczniów danej klasy i nazwisko klasowego.



Zapraszamy na emisję filmu dokumentalnego „Zaolzie – fenomen Z”. Odbędzie się w piątek 12 stycznia w Café Czytelnia (Trzyniec, ul. Lidická). Początek o godz. 19.00. Bilety kosztują 50 koron.

ŻYCZENIA



Dnia 16 stycznia 2018 obchodzi 93. urodziny **pani ROZALIA SZTEMONOWA** z domu Parchańska, zamieszkała w Markłowicach, rodaczka ze Stonawy-Górzan

Z tej okazji życzymy Jej dużo błogosławieństwa Bożego, zdrowia, szczęścia, uśmiechu i radości każdego dnia. Syn Bolesław, synowa Alicja, wnuk Michał, wnuczka Zuzanna i cała rodzina.

RK-149

WSPOMNIENIA



Dnia 14 stycznia 2018 minie 15 lat od śmierci **śp. ALOJZEGO HERMANA** z Karwiny-Nowego Miasta

O chwilę wspomnień proszą najbliżsi.

RK-002

Dnia 11 stycznia minęło 30 lat, kiedy nas opuścił nasz Ojciec, Dziadek i Pradziadek

śp. JÓZEF KADURA

W tym samym dniu obchodziłaby 95. urodziny nasza Mama, Babcia i Prababcia **śp. WALERIA KADUROWA** oboje z Łąk, ostatnio zamieszkali w Cz. Cieszynie

Wspominają córki Wanda i Halina z rodzinami.

GE-013



Wszystko przemija – to przeznaczenie, lecz jedno zostaje – wspomnienie!

Dzisiaj, 12 stycznia 2018, mija pierwsza rocznica, kiedy na zawsze umilkło serce naszego Kochanego Brata

śp. OTTO JAWORKA

z Trzanowic, długoletniego kierownika ZPiT „Olza”.
O chwilę wspomnień proszą siostra Irena z rodziną oraz tancerze zespołu.

GE-014



Bije zegar godziny, my wtedy mawiamy: Jak ten czas szybko mija – a to my mijamy.

W dniu 14 stycznia mija 10. rocznica, kiedy odszedł od nas na zawsze nasz Drogi

śp. EUGENIUSZ SZKUCIK

z Lesznej Dolnej
Z żalem w sercu wspominają mama i brat Tadeusz z rodziną.

GE-001

NEKROLOGI



Zawiadamiamy wszystkich przyjaciół i znajomych, że w wieku 100 lat zmarła

śp. STEFANIA BULKOWA

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w piątek 12. 1. 2018 o godz. 10.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Karwinie-Kopalniach.

GE-021



Nie płaczcie drodzy, że idę spać, tego spokoju mi życcie. Tylko wieczne wspomnienie w sercach zachowajcie.

W głębokim żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 1. 2018 zmarł w wieku 86 lat nasz Najukochańszy Mąż, Ojciec, Teść, Dziadek, Pradziadek, Szwagier i Wujek

śp. STANISŁAW MATUSZEK

zamieszkały w Czeskim Cieszynie-Żukowie Dolnym, Pod Dzwonek 168
Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się w poniedziałek 15 stycznia 2018 o godz. 14.00 w kościele rzymskokatolickim Najświętszego Serca Jezusowego w Czeskim Cieszynie. Zasmucona rodzina.

GE-022



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 9. 1. 2018 zmarła w wieku 86 lat nasza Kochana Mamusia, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. LIDUSZKA WACŁAWCZYKOWA

z Olbrachcic

Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 13 stycznia 2018 o godzinie 11.00 z kościoła katolickiego w Olbrachcicach. W smutku pogrążona rodzina.

GE-020

PROGRAM TV

PIĄTEK 12 STYCZNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Napisala: Morderstwo (s.) 9.45 Doktor Martin (s.) 10.35 Chomik 10.50 Opowiadaj (s.) 11.45 Czarne owce 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Reporterzy TVC 14.40 Nie wahaj się i kręć! 15.50 Podróżomania 16.20 Zły dom (film) 17.30 AZ kwiz 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Żandarmskie humoreski (s.) 21.35 Wszystko-party 22.30 Poirot (s.) 23.20 Zły dom (film).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Kostaryka, most między Pacyfikiem a Morzem Karaibskim 9.55 Margaret Thatcher: Żelazna dama 11.25 Antropocen – era człowieka 12.30 Geografia świata 13.00 Królestwo natury 13.30 Jak się żyje weterynarzom 13.45 Chcesz mnie? 14.15 GEN – Galeria elity narodu 14.30 Podróż po Ladaku 15.00 Podróżomania 15.30 1936: Nazistowskie olimpijskie marzenie 16.25 Wojskowe projekty III rzeszy 17.10 Niebiański ogród południowo-wschodnich Chin 18.15 Go! 18.45 Wieczorynka 18.55 Europa dziś 19.20 Czeskie wsie 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Cudowna planeta 21.00 Przygody archeologii 21.55 W potrzasku (s.) 23.40 Dom Hemingway (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova (film) 8.55 Ulica (s.) 9.50 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Krok za krokiem (s.) 13.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.55 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Co o tym sądzą Czesi 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Iron Man (film) 22.35 Sabotaż (film) 0.30 Mentalista (s.).

PRIMA

6.10 Ninjago (s. anim.) 6.35 Mrówka Ferda (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.25 Gliniarz i prokurator (s.) 10.25 Niech zdecyduje serce (film) 12.20 Południowe wiadomości 12.30 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 20.15 1890 (s.) 21.45 Hanna (film) 0.00 Policja w akcji.

SOBOTA 13 STYCZNIA

TVC 1

6.00 Śladami gwiazd 6.30 Pućalkovic Amina (film) 7.30 Jak Anusia z hrabiną zdobyły ptasie mleczko (bajka) 8.45 Downton Abbey (s.) 9.25 Fany (film) 11.05 Wszystko-party 12.00 Tydzień w regionach 12.25 Nasze hobby 13.00 Wiadomości 13.05 Kogo przewieje (bajka) 13.50 Czarodziej z Libni (bajka) 14.25 Anduła zwyciężyła (film) 15.50 Ojciec czy brat (film) 17.00 Poirot (s.) 17.55 Kot to nie pies 18.25 Chłopaki w akcji 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Cuda natury 21.10 Definicja miłości (film) 22.35 Król Artur (film) 0.35 Bananowe rybki.

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Moje zwierzątko 6.25 Agent Pletwa 6.35 Franklin i przyjaciele (s. anim.) 7.00 Mikołajek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Nasza wieś 9.55 Folklorika 10.25 Jeśli wejdiesz między wrony 10.55

Przygody archeologii 11.50 Dlaczego samoloty spadają 12.35 1936: Nazistowskie olimpijskie marzenie 13.30 Babel 13.55 Wielkie manewry (film) 15.40 Kraina kamiennych wież 16.05 Dzika Francja 16.55 Kamera w podróży 17.50 Cudowna planeta 18.45 Wieczorynka 18.55 Czeskie chwasty 19.30 Niezrealizowane projekty 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Dwóch Jake'ów (film) 22.20 Zakładnik (film) 0.20 Gomora (s.).

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.30 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 6.55 Miles z przyszłości (s. anim.) 7.20 Kacze opowieści (s. anim.) 8.05 Pingwiny z Madagaskaru (s. anim.) 8.25 Hannah Montana (film) 10.15 Pamiętaj o niedzieli (film) 12.05 Dzwon do TV Nova 12.40 Weekend 13.40 Facet z ogłoszenia (film) 15.45 Nadchodzi Polly (film) 17.35 Toy Story III (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Harry Potter i Insygnia Śmierci: Część I (film) 22.55 Piekielna zemsta (film) 0.50 Skazaniec (film).

PRIMA

6.15 Ninjago (s. anim.) 6.45 Mrówka Ferda (s. anim.) 7.15 Wilk i zając (s. anim.) 7.40 M.A.S.H. (s.) 8.15 Salon samochodowy 9.30 Prima Partička 10.30 Kochamy Czechy 12.00 Wydział zabójstw (s.) 13.20 Tak jest, szefie! 14.25 Morderstwa w Midsomer (s.) 16.35 Listy do Julii (film) 18.55 Wiadomości 20.15 Maigret i jego nieboszczyk (film) 22.15 Misjonarz (film) 0.15 Cierpliwy morderca (film).

NIEDZIELA 14 STYCZNIA

TVC 1

6.00 Ciekawostki z regionów 6.25 Anduła zwyciężyła (film) 8.00 Mój handel psami (film) 9.00 Uśmiechy Jiřiny Jiráskovej 9.45 Kalendarium 10.00 Kamera na szlaku 10.30 Obiektyw 10.55 E.L. Věk (s.) 12.00 Pytania Václava Moravca 13.00 Wiadomości 13.05 Anielska Góra (bajka) 14.05 Zachýsek zvaný Rumělka (bajka) 15.10 Nadzieja ma głębokie dno (film) 16.35 Niezwykłe losy 17.30 Psikus (film) 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 GEN – Galeria elity narodu 20.15 Mój wujek Archimedes (film) 21.50 168 godzin 22.20 Kobiety, które nienawidzą mężczyzn (film) 23.40 Młody Montalbano (s.).

TVC 2

6.00 Teleranek 6.05 Moje zwierzątko 6.20 Agent Pletwa 6.35 Franklin i przyjaciele (s. anim.) 7.00 Mikołajek (s. anim.) 7.15 Show Garfielda 7.30 Studio Kolega 9.00 Czeskosłowacki tygodnik filmowy 9.15 Poszukiwania czasu utraconego 9.35 Wojskowe projekty III rzeszy 10.20 Jagiellończycy 11.15 Nie poddawaj się 12.10 Chcesz mnie? 12.35 Słowo na niedzielę 12.40 Magazyn chrześcijański 13.10 Przez ucho igielne 13.35 Magazyn religijny 14.05 Kot to nie pies 14.35 Królestwo natury 15.10 Na pływalni z J.N. Howardem 15.35 Podróż po południowej Australii 16.05 Nowe odkrycia w starym Egipcie 16.55 Wellington 18.00 Nowa Zelandia 18.45 Wieczorynka 18.55 Przyrodnicze zagadki 19.20 Ciekawostki z regionów 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 El Dorado (film) 22.10 Słońce łajdaków (film) 23.50 Z wycuciem.

NOVA

6.10 Oggy i karaluchy (s. anim.) 6.30 Jake i piraci z Nibylandii (s. anim.) 6.55 Miles z przyszłości (s. anim.) 7.20 Kacze opowieści (s. anim.) 8.05 Lwi patrol (s. anim.) 8.25 Krok za krokiem (s.) 8.50 Stokrotka (bajka) 9.55 Gorzka melodia (film) 11.35 Matylda (film) 13.25 Król

kosza (film) 15.25 Akademia Policyjna II: Pierwsze zadanie (film) 17.00 Podróż na sto stóp (film) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Słońce, siano, truskawki (film) 21.40 Odlamki 22.15 Paranoja (film) 0.15 Akademia Policyjna II: Pierwsze zadanie (film).

PRIMA

6.20 Ninjago (s. anim.) 6.50 Mrówka Ferda (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 7.50 Natura pod lupą 8.55 Prima ZOOM Świat 9.25 1890 (s.) 11.00 Partia 11.55 Poradnik domowy 12.50 Poradnik Ládi Hruški 13.50 Tak jest, szefie! 14.55 Morderstwa w Midsomer (s.) 17.15 Przyjaciel na niepogodę (film) 18.55 Wiadomości 20.15 Święta czwórka (film) 21.55 Oczyma Josefa Klímy 22.45 Pozdrowienia z Paryża (film) 0.40 Natura pod lupą.

PONIEDZIAŁEK 15 STYCZNIA

TVC 1

5.59 Studio 6 9.00 Downton Abbey (s.) 9.50 168 godzin 10.25 Śladami gwiazd 10.55 Mój handel psami (film) 12.00 Południowe wiadomości 12.30 Sama w domu 14.00 Lekcja angielskiego 15.00 Pr. rozrywkowy 15.50 Napisala: Morderstwo (s.) 16.45 Podróżomania 17.15 AZ kwiz 17.40 Czarne owce 18.00 Wiadomości regionalne 18.25 Gdzie jest mój dom? 18.55 Prognoza pogody, wiadomości, sport 20.00 Sprawy I. wydziału (s.) 21.05 Dubbing Street (s.) 21.35 Reporterzy TVC 22.15 Kryminolog (s.) 23.15 Na tropie 23.40 W imię ojczyzny (s.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry 8.30 Cudowne przedszkole 9.00 Kamera w podróży 9.55 Palestyna 10.50 Czar Afryki 11.15 Afryka w sercu Europy 12.15 Babel 12.45 Magazyn religijny 13.15 Telewizyjny klub niesłyszących 13.40 Czeskosłowacki tygodnik filmowy 13.55 Śladami trzeciego ruchu oporu 14.20 I wojna światowa na morzu 15.15 Nowe odkrycia w starym Egipcie 16.05 Przygody nauki i techniki 16.35 Dlaczego samoloty spadają 17.20 Ostatni walc cesarza 18.15 Podróżomania 18.45 Wieczorynka 18.55 Niezrealizowane projekty 19.15 Bogowie i prorocy 19.50 Wiadomości w czeskim j. migowym 20.00 Etiudy małżeńskie: Zuzana i Stanislav 20.40 Etiudy małżeńskie po 20 latach: Zuzana i Stanislav 21.35 Etiudy małżeńskie po 35 latach: Zuzana i Stanislav 22.35 Lord Jim (film) 1.05 El Dorado (film).

NOVA

5.55 Śniadanie z TV Nova 9.10 Ulica (s.) 10.05 Przyprawy 11.00 Co o tym sądzą Czesi 12.00 Południowe wiadomości 12.40 Krok za krokiem (s.) 13.00 Przychodnia w różanym ogrodzie (s.) 14.15 Mentalista (s.) 15.55 CSI: Kryminalne zagadki Miami (s.) 16.57 Popołudniowe wiadomości 17.30 Co o tym sądzą Czesi 18.30 Ulica (s.) 19.30 Wiadomości, sport, pogoda 20.20 Spece (s.) 21.20 Policja kryminalna Anděl (s.) 22.30 Agenci NCIS: Nowy Orlean (s.) 23.25 Wzór (s.) 0.15 Mentalista (s.).

PRIMA

6.05 Ninjago (s. anim.) 6.35 Mrówka Ferda (s. anim.) 7.20 M.A.S.H. (s.) 9.25 Gliniarz i prokurator (s.) 10.25 Spuścizna miłości (film) 12.15 Południowe wiadomości 12.25 Gliniarz i prokurator (s.) 13.30 Lekarz z gór (s.) 14.30 Powrót komisarza Rexa (s.) 16.35 Popołudniowe wiadomości 16.50 Policja w akcji 17.50 Nakryto do stołu! 18.55 Wiadomości, wiadomości kryminalne 19.55 Top Star 20.15 Błkinitny kod (s.) 21.30 Tak jest, szefie! 22.45 Listy do Julii (film) 0.55 Policja w akcji.

POST SCRIPTUM

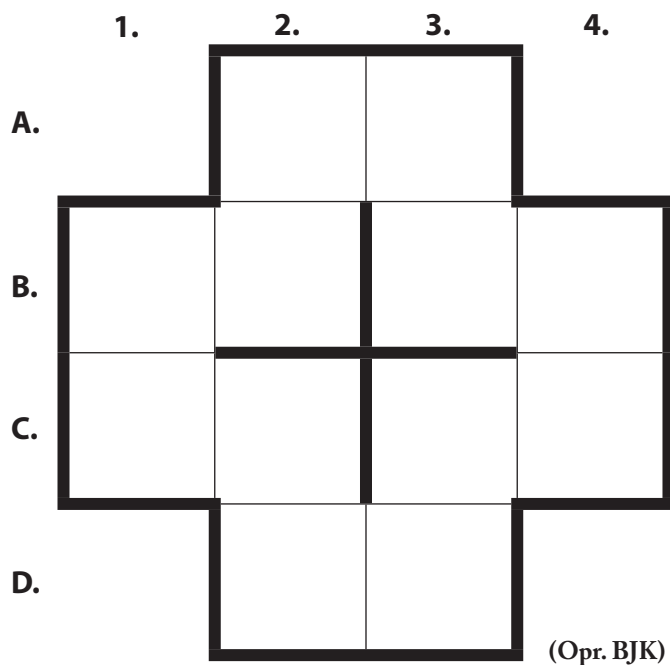
UŚMIECHNIJ SIĘ



KRZYŻÓWKA SYLABOWA

POZIOMO: A. pokazuje północ B. staropolski strój szlachcica - lewy dopływ dolnej Warty C. materiał dekarcki - umówiony wyraz D. piękny, rasowy koń
PIONOWO: 1. dawna kopalnia soli 2. kolega, towarzysz, kamrat - dopływ Amazonki 3. dobry lub zły okres w grze - wiszące łóżko 4. do smarowania pieczywa

Wyrazy trudne lub mniej znane: ŻUPA



(Opr. BJK)

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 25 stycznia 2018 r.

Rozwiązanie logogryfu lukowatego z 30 grudnia: HUCZNA ZABAWA
Rozwiązanie krzyżówki sylabowej z 30 grudnia: A. SUMA
 B. PUCHAR/FIASKO C. LARA/RAKI D. DIODON 1. PULA 2. SUCHAR/RADIO 3. MAFIA/RADON 4. SKOKI
Rozwiązanie połączonych kwadratów magicznych z 30 grudnia: SYLWESTER
Rozwiązanie krzyżówki kombinowanej z 30 grudnia: CUDOWNA NOC SYLWESTROWA
Rozwiązanie logogryfu kolistego z 30 grudnia: SZAMPAŃSKA ZABAWA
Rozwiązanie logogryfu kołowego z 30 grudnia: NOWOROCZNE FAJERWERKI
Rozwiązanie logogryfu: NOWY ROK NIESIE WSZYSTKIM NADZIEJĘ.

WEHIKUŁ CZASU



• Na archiwalnym zdjęciu most przez Olzę na Białej w Jabłonkowie, zniszczony przez wycofujących się 2 maja 1945 roku Niemców. Po prawej to samo miejsce we współczesnym ujęciu Norberta Dąbkowskiego. Zdjęcie archiwalne pochodzi z książki Antoniego Szpyrcy „Jabłonkowie 1939-1989”, wydawnictwo Proprint.



Tak było...

...tak jest

MEM I... WPADKA DNIA



olubień

dorocinski #dowidzeniasięzpanem

wszystkie komentarze: 153

• Niezłe używanie mieli internauci po rekonstrukcji polskiego rządu. Strącenie szyszki, tfu... Szyszki z drzewa, przez premiera Mateusza Morawieckiego, odbiło się szerokim echem w wirtualnym świecie. Wielu internautów, także tych znanych, postanowiło na własny sposób pożegnać się z jednym z najbardziej „znienalubionych” ministrów w rządzie Beaty Szydło. Na swoim profilu na Instagramie aktor Marcin Dorociński opublikował swoistą pożegnalną dla „króla puszczy Białowieskiej”. Z zielonym ministrem, proszę mnie nie chwytąć za słowo - czy miałem na myśli kolor służbowego mundurka, czy ogólne pojęcie o środowisku, a właściwie jego ochronie, żegnają się na tym memie... zwierzęta. Ministrowi pomachał także na do widzenia współpracujący od 1 stycznia z „Glosem” rysownik Maciej Maćkowiak. Jego najnowszy rysunek przedstawia dwie gałązki - jedną z szyszką, przepraszam Szyszka - znowu się zapędziłem, drugą bez Szyszki (teraz już będzie poprawnie).

(wot)



Wczoraj o 19:43 · Wysłano z aplikacji Mi

• Odnośnie pana Macieja, jak się okazuje, we wtorkowym numerze „Głosu” przedstawił nową interpretację biegu historii. W kalendarzu opublikowanym na rozkładówce udowodnił, że maj może mieć 31 dni, ale po szóstym dniu wcale nie nastąpi siódmy, tylko dziewiąty... Oddając gazetę do druku, przyznajemy się bez bicia, nie zauważyliśmy tego „detalu”. Spostrzegawczym dziękujemy, osoby, które poczuły się urażone, przepraszamy. Nasz rysownik najwyraźniej tak się zapędził strącając co nieco z drzewa, że zapomniał o matematyce.

(wot)